

5 Kryteria rekrutacji do uniwersyteckiej poradni prawnej a realizacja celu edukacyjnego w stosunku do studentów

[Aleksandra Rogowska]

8 Warsztaty kliniczne dotyczące problematyki opracowywania pism procesowych w łódzkiej klinice prawa

[Maciej Muliński, Michał Krakowiak]

12 Z doświadczeń Uniwersyteckiej Poradni Prawnej Uniwersytetu Jagiellońskiego, czyli czy aparat fotograficzny może się przydać podczas przeglądania akt sprawy karnej

[Wojciech Górowski]

15 Sekcja do spraw dyscyplinarnych dotyczących studentów

[Dominika Lapawa]

19 „Nasza” klinika oczami dawnych członków

[Marcin Ungier, Katarzyna Trzpioła]

w i e d z a • p r o f e s j a • s u k c e s

nr 6 (108) czerwiec 2009 cena 15 zł (w tym 0% VAT)

EP

edukacjaprawnicza.pl

Przestępstwa karuzelowe, czyli wyłudzenia podatku VAT

Wpływ kryzysu finansowego na studentów prawa

Doręczenia w procesie karnym

Status osoby najbliższej w KPK

Upadłość konsumentka

– nowelizacja Prawa upadłościowego i naprawczego

DODATEK SPECJALNY
Prawo podatkowe, bankowe, dewizowe oraz prawo handlowe – pytania na aplikacje adwokacką, radcowską, notarialną i komorniczą

ISSN 1511-0316

W czerwcowym numerze „Edukacji Prawniczej” m.in.:

- ▶ **dodatek specjalny** – Prawo podatkowe, bankowe, dewizowe oraz prawo handlowe – pytania na aplikacje adwokacką, radcowską, notarialną i komorniczą
- ▶ **temat miesiąca** – Upadłość konsumentka – nowelizacja Prawa upadłościowego i naprawczego
- ▶ Zadatek w prawie podatkowym
- ▶ Skarga do Europejskiego Rzecznika Praw Obywatelskich
- ▶ Praktyka nadzwyczajnego łagodzenia kary i odstępowania od jej wymierzenia
- ▶ Doręczenia w procesie karnym
- ▶ Uporczywe niepłacenie podatku Część I
- ▶ Przestępstwa karuzelowe, czyli wyłudzenia podatku VAT

SZANOWNI CZYTELNICY!

Cieszy mnie to, że prezentowany, najnowszy numer „Kliniki”, stanowi kolejny etap jej rozwoju. Ponad dwa lata temu zaproponowaliśmy podział jej treści na trzy bloki tematyczne, tak aby gromadzić publikacje, które będą mogły zainteresować różnych odbiorców – nauczycieli klinicznych, koordynatorów, studentów pracujących w poradniach prawnych lub interesujących się ideą świadczenia usług prawnych pro bono.

W pierwszym dziale — Warsztaty pracy nauczyciela klinicznego, zamieściliśmy tym razem trzy teksty. Pierwszy, autorstwa Aleksandry Rogowskiej podejmuje zasadniczy dla prawidłowego funkcjonowania poradni temat zrównoważenia między popularnością programu świadczenia pomocy prawnej a prawidłowym doбором studentów w związku z edukacyjnym charakterem działalności kliniki. Warto zwrócić uwagę na artykuł dra Macieja Mulińskiego i Michała Krakowiaka, którzy dzielą się pomysłem na warsztaty z zakresu opracowywania pism procesowych, jak również tekst Wojtki Górowskiej o możliwości wykorzystania sprzętu cyfrowego podczas przeglądania akt sprawy karnej.

W dziale drugim Dominika Lapawa dzieli się doświadczeniem z powołania nowej sekcji do spraw dyscyplinarnych dotyczących studentów.

W końcu w dziale trzecim Marcin Ungier i Katarzyna Trzpioła podejmują się refleksji na temat wpływu kliniki na życie zawodowe jej dawnych członków.

Jakkolwiek „Klinika” jest prowadzona jako projekt Fundacji Uniwersyteckich Poradni Prawnych, aby spełniała swą podstawową rolę, konieczne jest, by była pismem mocno związanym ze środowiskiem osób zaangażowanych w ruch uniwersyteckich poradni prawnych. Z tego też powodu podjęliśmy decyzję o zmianie formuły redakcyjnej, w jakiej powstaje pismo. Obecny numer został przygotowany przez powiększony zespół redakcyjny, wielu z jego członków było przy tym autorami tekstów publikowanych w poprzednich numerach „Kliniki”. Mamy nadzieję, że dzięki temu dla większej liczby osób każdy numer „Kliniki” będzie wydarzeniem ważnym, bo związanym z tym co bliskie — codziennym zaangażowaniem w świadczenie pomocy prawnej osobom najbardziej jej potrzebującym.

dr Michał Królikowski
(michal.krolkowski@uw.edu.pl)



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych

Adres redakcji:

ul. Szpitalna 5 lok. 5, 00-031 Warszawa
tel.: 022 829 91 29 w. 143
e-mail: biuro@fupp.org.pl

**Wydawca:**

Wydawnictwo C.H. Beck
00-203 Warszawa, ul. Bonifraterska 17
Nakład: 6000 egz.

Komitet redakcyjny:

Rafał Gołąb, Wojciech Górowski, Julia Kluczyńska
– sekretarz redakcji, dr Michał Królikowski – redaktor
naczelny, dr Barbara Namysłowska-Gabrysiak, Marta
Janina Skrodzka

Redakcja:

Agnieszka Fiutak

Korekta: Małgorzata Stempowska

Skład i łamanie: Robert Janusz

Reklama: Katarzyna Patnaik tel.: 022 33 77 654

Rada Naukowa Czasopisma „Klinika”

Łukasz Bojarski – Helsińska Fundacja Praw Człowieka

prof. dr hab. Eugeniusz Bojanowski – Uniwersytet Gdański

Jakub Boratyński – Fundacja im. Stefana Batorego

dr Jerzy Ciapała – Uniwersytet Szczeciński

prof. dr hab. Maria Dragun-Gertner – Uniwersytet im. Mikołaja
Kopernika w Toruniu

dr Wojciech Dziedzic – Uniwersytet Marii Curie-Skłodowskiej
w Lublinie

Katarzyna Guzenda – Uniwersytet Europejski Viadrina we Frank-
furtcie/Słubicach (nad Odrą)

Katarzyna Hebda – ELSA Lawyers Society

prof. dr hab. Małgorzata Król – Uniwersytet Łódzki

prof. dr hab. Leszek Kubicki – Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości
i Zarządzania im. L. Koźmińskiego

dr hab. Piotr Machnikowski – Uniwersytet Wrocławski

dr Magdalena Olczyk – Wyższa Szkoła Przedsiębiorczości i Zarzą-
dzania im. L. Koźmińskiego

prof. dr hab. Maksymilian Pazdan – Uniwersytet Śląski

dr Justyn Piskorski – Uniwersytet im. Adama Mickiewicza
w Poznaniu

dr Andrzej Sakowicz – Uniwersytet w Białymstoku

Marcin Szyguła – Fundacja Academia Iuris

prof. dr hab. Maria Szewczyk – Uniwersytet Jagielloński

prof. dr hab. Eleonora Zielińska – Uniwersytet Warszawski

ISSN 1508-1583

**Pełna oferta publikacji
Wydawnictwa C.H. Beck jest dostępna
w Księgarniach Patronackich:**

**PROFIT KSIĘGARNIA
EKONOMICZNO-
PRAWNICZA**

Pl. Defilad 1
Stacja Metra Centrum,
pasaż handlowy I. 2002D
00-110 Warszawa
tel.: (0 22) 654 55 17
tel. /fax: (0 22) 654 53 89

tel.: (0 56) 8651 86 67
www.ksiegarnia.torun.pl
www.kodeks.net.pl

KSIĘGARNIA „KODEKS”

ul. Sądowa 1
50-046 Wrocław
tel.: (0 71) 370 42 96
ksiegarnia.wroclaw@kodeks.net.pl
www.kodeks.net.pl

KSIĘGARNIA „KODEKS”

Plac Dąbrowskiego 5
90-249 Łódź
tel.: (0 42) 677 89 05
ksiegarnia.lodz@kodeks.net.pl
www.kodeks.net.pl

**KSIĘGARNIA IURIS
PRUDENTIA**

Plac M. Curie-Skłodowskiej 5
(Budynek Wydziału Prawa UMCS)
20-031 Lublin
tel. /fax: (0 81) 537 54 75
pomoc@naukowa.pl
www.naukowa.pl

**KSIĘGARNIA IURIS
PRUDENTIA**

ul. Sobieskiego 2d/2
(obok Urzędu Wojewódzkiego)
35-002 Rzeszów
tel.: (0 17) 852 39 26

**KSIĄŻNICA POLSKA
„CENTRUM KSIĄŻKI”**

Plac Jana Pawła II 2/3
10-959 Olsztyn
tel.: (0 89) 5230 640 83
tel. /fax: (0 89) 527 44 20
popnaukowa@ksiaznica.pl
www.ksiaznica.pl

**GŁÓWNA KSIĘGARNIA
NAUKOWA
WOJCIECH SATOŁA sp.j.**

ul. Podwale 6
31-118 Kraków
biuro@eksiegarnia.pl
www.eksiegarnia.pl

**KSIĘGARNIA
PRAWNICZO-
EKONOMICZNA**

Stary Rynek 85
61-773 Poznań
tel. /fax: (0 61) 852 05 91
pz002@domksiazki.poznan.pl

GŁÓWNA KSIĘGARNIA**NAUKOWA
IM. B. PRUSA**

ul. Krakowskie Przedmieście 7
00-068 Warszawa
gkn@gkn-prus.com.pl
www.ksiegarniaprus.pl
tel.: (0 22) 826 18 35, 827 67 06
tel. /fax: (0 22) 827 64 79

Filia w Gdyni

w centrum Rodzinnym WITAWA
ul. Wielkokackiej 2
81-611 Gdynia
tel.: (0 58) 699 20 21/23/24

**KSIĘGARNIA
EKONOMICZNA**

ul. Grójecka 67/69
02-094 Warszawa
tel.: (0 22) 822 90 41
tel. /fax: (0 22) 817 60 19
info@ksiegarnia-ekonomiczna.com.pl
www.ksiegarnia-ekonomiczna.com.pl

**KSIĘGARNIA
EUROPEJSKA**

Filia Księgarni Ekonomicznej
ul. Grójecka 128
02-094 Warszawa
tel.: (0 22) 846 04 11
europa@ksiegarnia-ekonomiczna.com.pl
www.ksiegarnia-ekonomiczna.com.pl

KSIĘGARNIA „KODEKS”

ul. Magdzińskiego 5
85-111 Bydgoszcz
tel.: (0 52) 321 28 48
ksiegarnia.bydgoszcz@kodeks.net.pl
www.kodeks.net.pl

KSIĘGARNIA „KODEKS”

ul. Gagarina 152
86-100 Toruń

Kryteria rekrutacji do uniwersyteckiej poradni prawnej a realizacja celu edukacyjnego w stosunku do studentów

Aleksandra Rogowska

Legal clinics were founded to compromise two basic aims – social, (to provide legal aid for citizens) and educational (to provide high quality knowledge), being realised towards clinical students. It is commonly brought, that practice in a legal clinic should be available to every law student. However, it is not possible because of a limited number of places in clinical courses and a danger of lowering the level of legal services. Combining two aspects – social and educational (in accordance with the motivation and academic achievements) is essential in choosing the way of recruiting new members. The most important issue is to highlight the features of an ideal member of the clinic. It could be done in many different ways – checking his/her previous university records (the key ones, i.e. civil procedure, contract law, criminal law, etc.), other activities and last but not least – attitude towards charity work. Once there is a decision concerning the criteria, each clinic needs to choose the way of recruiting its members. It could include, depending on different matters, one, two or three stages. The interview itself should be conducted by at least two persons, including a person from the directors board and the clinical supervisor, in order to maintain the objectivity. Needless to say, most of the candidates have not had any previous professional legal practice, but at least logical thinking and proper responding are required. Also, the individual approach is essential. It is very important to mix students at different levels of legal and social skills in order to provide them a challenging work environment. All the above mentioned issues, combined with a flexible approach towards the student, should guarantee a well organized and well functioning legal clinic.

Z doświadczeń Uniwersyteckiej Poradni Prawnej Uniwersytetu Jagiellońskiego, czyli czy aparat fotograficzny może się przydać podczas przeglądania akt sprawy karnej

Wojciech Górowski

The main issue brought up in the article is the lack of regulation of clinical students' rights to study court files and to copy them in various ways. Criminal Procedure Code regulates only the party's rights to investigate the court files and clinic clinical students are not considered as the litigants. This situation forces us to make use of the temporary solution based on article 156 § 1 of the Criminal Procedure Code which provides a possibility to file a motion to the President of the Court. After the President's consent is granted, students can study and copy court files. The ways of reproducing the files are not regulated in detail in the Criminal Procedure Code. In the author's opinion every copying technology is permitted, besides those, which can destroy files. Specifically, taking digital pictures and scanning files is permitted. Presented theory is confronted with the court's practice in Cracow based on the Department of Justice's circular letter.

Dorobek poradni

Sekcja do spraw dyscyplinarnych dotyczących studentów

Dominika Lapawa

The article presents: short historical feature concerning the arbitration by fellow members created by *Janusz Korczak*, conducts of disciplinary proceedings in student's cases, legal basic, structure and functioning of new section, exemplary cases tried by the section of disciplinary affairs of students, showing positive aspects of this activity.

The section for the disciplinary affairs of students acts in the Student Law Office at the Faculty of Law and Administration at the University of Silesia.

The disciplinary responsibility of students called the quasi- penal responsibility of students is regulated in chapter 6 of the act from 27.7.2005- the Act of Higher Education and the rules laid down for implementation: disciplinary procedure for the students is regulated by the Ministry of Science and Higher Education from 6.12.2006.

Disciplinary proceeding commission rules about responsibility of the defendant. Appealing disciplinary proceedings commission serves students as a higher instance.

The student can be brought to justice in a disciplinary case through violation of university's law and acts against the dignity of the student.

Fraud, manhandling, punishable threat, battery, affray, theft can be the acts leading to expulsion from university. In these cases the defence is compulsory. If a student doesn't have a defender chosen by the themselves, the presiding judge appoints a student-defender ex officio from the section of the disciplinary affairs of students.

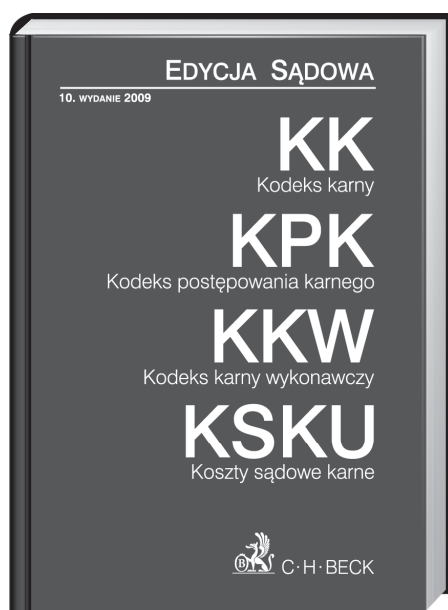
„Nasza” klinika oczami dawnych członków

Marcin Ungier, Katarzyna Trzpiola

The article aims to evaluate how experience of working in a clinic can influence the future professional life of its members. Most of the students have various expectations – some of them hope that clinic will help them to choose area of law to specialise in, others want to gain necessary skills and experience for future work. The article presents three stories of former members of the Warsaw University Legal Clinics. Although, they decided to choose different paths of carrier - one of them is currently engaged in social work, the other one is employed in one of the biggest law firm in Warsaw and the last one works at the Polish Constitutional Tribunal – they all unanimously stress that „the adventure with clinic” was the best experience they had during studies. Due to clinical experience they learned how to apply legal regulations in practice and how to perceive real people and their tragedies beyond paragraphs. They also mentioned that thanks to the tutors they had worked with, their point of view about many topics has changed. All of them truly enjoyed clinical seminars and at the end, they all admitted, that in their opinion joining the clinic should be obligatory for all the law students at Warsaw University. The article also aims to show how one person (in this case a tutor from the clinic) can influence life of a single student by helping him to see and choose the best path of carrier according to his interests.

Polecamy publikacje Wydawnictwa C. H. Beck:

- ▶ *M. Możdżeń-Marcinkowski*, Introduction to Polish Administrative Law, 2009, seria: Podręczniki – języki obce, 182 str.
- ▶ *M. Supera-Markowska*, Zarys prawa hiszpańskiego i prawa polskiego, 2009 r., seria: Inne obcojęzyczne, 276 str.
- ▶ *E. Schwierskott*, Deutsche juristische Fachsprache in 40 Lektionen Niemiecki język prawniczy w 40 lekcjach, 2008, seria: Podręczniki – języki obce, 304 str.
- ▶ *W. Kafka, K. Zubik, J. Ziemska, dr A. Majkiewicz*, Aktuelles zu Wirtschaft und Politik Polens. Spracharbeitsbuch, 2008, seria: Podręczniki – języki obce, 162 str.
- ▶ *A. Konieczna*, Practical English for Lawyers. Handbook. Język angielski dla prawników, 2007 r., seria: Podręczniki – języki obce, 238 str.



Seria : Edycja Sądowa
10. wyd. 2009 r.; 810 s.
ISBN 978-83-255-0590-5
Cena: 55 zł

Korzystny wynik rozprawy dzięki mocnym argumentom – Edycja Sądowa!

KK. KPK. KKW. KSKU

EDYCJA SĄDOWA zawiera:

- artykuły **opatrzone hasłami**, które pełnią rolę wskaźnika informacyjnego, ułatwiającego szybką orientację w treści przepisu,
- **najważniejsze akty** z zakresu prawa karnego materialnego i procesowego, uzupełnione o przepisy wprowadzające,
- szczegółowe **informacje o zmianach**, jakim ulegały poszczególne przepisy.

Seria **EDYCJA SĄDOWA** stanowi doskonałą pomoc przede wszystkim dla sędziów, aplikantów, prawników-praktyków, i wszystkich tych, dla których znajomość obowiązujących przepisów stanowi warunek prawidłowego wykonywania zawodu.

www.sklep.beck.pl

Wydawnictwo C.H. Beck
e-mail: dz.handlowy@beck.pl, ul. Matuszewska 14 bud. 45C
03-876 Warszawa, tel. 022 31 12 222, fax 022 33 77 601



Kryteria rekrutacji do uniwersyteckiej poradni prawnej a realizacja celu edukacyjnego w stosunku do studentów

Aleksandra Rogowska*

Kliniki prawa stanowią obecnie bardzo istotny element edukacji prawniczej, zapewniając możliwość praktycznego wykorzystania zdobytej w procesie nauczania wiedzy, równocześnie świadcząc bezpłatną pomoc prawną najbardziej potrzebującym. Zapewnienie pożądanego poziomu udzielanych porad prawnych uwarunkowane jest między innymi dobrym przygotowaniem merytorycznym członków poradni. Pojawia się więc pytanie, jakie kryteria rekrutacji powinny zostać przyjęte, aby pogodzić te dwie kwestie – a więc utrzymać wymagany poziom pomocy prawnej, a jednocześnie w jak najpełniejszym stopniu zrealizować cel edukacyjny działalności klinik. Określenie kryteriów przyjmowania nowych członków stanowi więc kluczowe zagadnienie pojawiające się w praktyce działania poradni, jako mające niebagatelny wpływ na pozostałe aspekty jej pracy.

Cele działania klinik prawa

Kliniki prawa powołane zostały do realizacji dwóch podstawowych celów¹. Pierwszym z nich jest niewątpliwie tzw. cel zewnętrzny, nazywany też **celem społecznym**, polegający na zapewnieniu jak najlepszej jakości porad prawnych osobom, które jej potrzebują i których nie stać na skorzystanie z pomocy profesjonalisty. Ma on znaczenie kluczowe, dostęp do pomocy prawnej jest bowiem często warunkiem realizacji praw obywatelskich, niezależnie od działań mających na celu podnoszenie świadomości prawnej społeczeństwa oraz stopnia skomplikowania obowiązujących norm prawnych. Jego realizacja pozwala na wyrównanie szans w dostępie do pomocy prawnej osób o zróżnicowanej sytuacji materialnej. Równie istotny jest **cel edukacyjny**, realizowany w stosunku do studentów będących członkami klinik, a wyrażający się w umożliwieniu im wykorzystania zdobytych w trakcie studiów wiadomości, nabycia doświadczenia praktycznego i obycia w kontakcie z klientem. Równocześnie praca w poradni stanowi doskonałą motywację do dalszego pogłębiania wiedzy z danej dziedziny prawa (walor motywujący) oraz pozwala na zrozumienie często skomplikowanych zależności między poszczególnymi gałęziami prawa, a ponadto samodzielne odkrywanie tego typu powiązań i ich tworzenie w drodze indywidualnej praktyki. Często wskazuje się również na fakt, że jedną z technik zapamiętywania zdobytych informacji jest ich praktyczne wykorzystanie – pozwala bowiem na analizowanie i jest motorem do zrozumienia treści znanych już norm prawnych, co równocześnie kształtuje postawę czynną, aktywną studenta, w przeciwieństwie do postawy biernej, znanej mu z zajęć wykładowych odbywających się na uniwersytecie. To właśnie efektywność tej metody nauczania legła u podstaw ruchu klinicznego. Uzupełnia ją świadomość, że za pomocą zdobytej wiedzy można pomóc innym (tzw. aspekt wychowawczy), jednocześnie pogłębiając wiadomości na temat charakteru przyszłej praktyki zawodowej, co może być przydatne w wyborze dalszej drogi zawodowej, choćby odpowiedniej aplikacji bądź dziedziny specjalizacji w celu dostosowania jej do indywidualnych możliwości przyszłego absolwenta. Dodatkowo

członek poradni często dopiero podczas pracy poznaje zasady funkcjonowania niektórych instytucji państwowych, nieraz odbiegające od znanych mu modelowych rozwiązań. Student podczas praktyki w klinice prawa uczy się, jak sporządzić opinię prawną i napisać pismo procesowe, co wymusza umiejętność operowanie językiem pisanym oraz skłania do różnicowania używanego języka w zależności od adresata sporządzanego dokumentu. Cel edukacyjny to jednak nie tylko praktyczne poszerzenie zdobytej wiedzy, ale także nabywanie zdolności interpersonalnych, takich jak praca w grupie, umiejętna argumentacja swojego stanowiska, odporność na krytykę, techniki zdobywania informacji, zdolność przekazywania dobrych i złych wiadomości, umiejętność radzenia sobie w sytuacjach trudnych i zaskakujących oraz prawidłowe gospodarowanie czasem swoim i klienta. Czas udzielania porady należy bowiem dostosować do charakteru zapytania klienta i zorganizować go w sposób umożliwiający jak najefektywniejsze jego wykorzystanie z punktu widzenia potrzeb petenta oraz rzetelnego wykonania powierzonego zadania. Prócz wymienionych powyżej zdolności interpersonalnych wskazać należy na listę umiejętności prawniczych opracowaną przez Komisję MacCrate², gdzie znalazło się dziesięć podstawowych grup umiejętności, a mianowicie: rozwiązywanie problemów, analiza prawna i rozumowanie, ustalanie stanu prawnego, ustalanie stanu faktycznego, komunikacja (i jej składniki zaproponowane powyżej), doradztwo, prowadzenie negocjacji, prowadzenie postępowania sądowego oraz procedur alternatywnych służących do rozwiązania sporu, organizacja i zarządzanie pracą prawniczą oraz rozpoznawanie i rozwiązywanie problemów etycznych.

* Studentka IV roku prawa na Wydziale Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego. Uwagi praktyczne oparte są na doświadczeniach autorki w pracy w uniwersyteckiej poradni prawnej działającej przy Instytucie Prawa Cywilnego Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego.

¹ Więcej: Ł. Bojarski, Cele działania uniwersyteckich poradni prawnych [w:] Studencka Poradnia Prawna. Idea. Organizacja. Metodologia, Warszawa 2005.

² Zob.: F. Zoll, B. Namysłowska-Gabrysiak, Metodologia klinicznego nauczania prawa [w:] Varia, Warszawa 2008.

Realizacja celu edukacyjnego a cel społeczny

Wyważenie proporcji pomiędzy realizacją obu tych celów jest bardzo istotnym problemem pojawiającym się w praktyce działania uniwersyteckich poradni prawnych, w szczególności na etapie rekrutowania nowych członków. Należy się więc zastanowić, jakie kryteria rekrutacji przyjąć, aby zapewnić realizację obu celów bez uszczerbku dla pożądanego poziomu spełnienia każdego z nich. Jednak aby wyznaczyć owe wymagania, warto wcześniej zdecydować, który z wyżej opisanych celów jest dominujący w praktyce działania uniwersyteckich poradni prawnych. Wydawać by się mogło, że przeważające znaczenie powinna mieć realizacja celu społecznego. Wskazywałaby na to ogólna idea klinik prawa jako instytucji działających *pro publico bono* – nieodpłatnie, dla dobra publicznego, a więc powołanych do pomocy osobom, których nie stać na profesjonalną pomoc prawną, tak więc dobro osób korzystających z pomocy uniwersyteckich poradni prawnych powinno być wartością, wokół której winny się koncentrować i na którą powinny być ukierunkowane działania poradni prawnych. Takie działania jednak uwarunkowane są poziomem merytorycznym członków poradni oraz stopniem nawiązanej między poradnią a pracownikami naukowymi uniwersytetu współpracy w zakresie zatwierdzania sporządzonych przez studentów porad prawnych oraz ogólnej opieki merytorycznej i organizacyjnej. Z powyższych rozważań wysnuć można podstawową tezę, że prawidłowy dobór członków poradni jest kwestią warunkującą realizację idei, dla których kliniki prawa powstały. Równocześnie wskazać należy na wzajemne przenikanie się funkcji uniwersyteckich poradni prawnych i *de facto* ograniczoną możliwość ścisłego wyodrębnienia ich zakresów.

Kryteria rekrutacji do uniwersyteckich poradni prawnych

W tym miejscu jako kluczowe pojawia się zagadnienie kryteriów przyjmowanych za podstawowe w procesie rekrutacji nowych członków poradni. Przy ich wyznaczaniu należy mieć bowiem na uwadze nie tylko jak najlepszą realizację celu zewnętrznego, ale także zapewnienie studentom prawa szeroko pojętej praktyki prawa, pozwalającej na wykorzystanie zdobywanej w procesie studiów wiedzy w kontakcie z klientem, po wcześniejszym uzyskaniu informacji i prawidłowym zanotowaniu stanu faktycznego, tak aby przy kolejnym spojrzeniu na formularz przyjęcia sprawy możliwa była subsumpcja stanu faktycznego do treści znanych studentowi norm prawnych. Bez wątplenia każdy student studiów prawniczych powinien mieć kontakt nie tylko z treścią norm prawnych, ale także, a może przede wszystkim, z praktycznym zastosowaniem przyswojonych wiadomości. Kontakt ten zapewnia uniwersytecka poradnia prawna – jednakże z racji wskazanego powyżej centrum, wokół którego skupia się jej działalność, wydaje się być niemożliwe zapewnienie takowej praktyki wszystkim studentom. Powstaje więc pytanie: jak wyważyć proporcje między realizacją celu społecznego a realizacją celu edukacyjnego w stosunku do studentów? Innymi słowy: jakie kryteria rekrutacji do uniwersyteckiej poradni prawnej przyjąć, aby zapewnić, a następnie utrzymać wysoki standard i rzetelność udzielanych porad prawnych, a jednocześnie umożliwić praktykę jak największej liczbie studentów?

Cechy idealnego członka poradni

Aby odpowiedzieć na postawione powyżej pytanie, warto wyobrazić sobie idealnego członka uniwersyteckiej poradni prawnej i wskazać, jakimi powinien wyróżniać się cechami. Przede wszystkim należy brać pod uwagę kandydatów najlepszych pod

względem merytorycznym, a więc w największym stopniu przygotowanych do pracy polegającej na udzielaniu porad prawnych. Przygotowanie to można oceniać w różnorodny sposób – najczęściej weryfikacja polega na sprawdzeniu osiągniętych wyników naukowych, w szczególności średniej ocen z ostatniego roku lub kilku lat studiów, wyników uzyskanych z kluczowych w pracy kliniki przedmiotów (najczęściej są to prawo cywilne, prawo rodzinne, prawo karne, prawo administracyjne oraz procedury cywilna, karna i administracyjna) oraz zainteresowań prawnych wykraczających poza ramy nauczania na uniwersytecie. Nie bez znaczenia są też zainteresowania pozaprawne, których znajomość umożliwia zorientowanie się w wymiarze czasu, jaki kandydat jest w stanie poświęcić na pracę w poradni. Dodatkowo należy wskazać na pierwszeństwo przyjmowania osób, które do tej pory nie miały kontaktu z praktyką (na przykład poprzez staż w kancelarii prawniczej) – ma to na celu zapewnienie każdemu studentowi prawa możliwości odbycia praktyki w dziedzinie będącej przedmiotem studiów. Oczywiście posiadane doświadczenie może być dodatkowym atutem, należy jednak pamiętać o tym, że dopuszczenie do kontaktu z prawem na co dzień studentów, którzy do tej pory szansy na taką styczność nie mieli, jest jednym z podstawowych elementów omówionego wcześniej celu edukacyjnego. Kolejną cechą braną pod uwagę jest postawa studenta, w szczególności stosunek do wolontariatu i wcześniejsze w tym zakresie doświadczenia, co wydaje się szczególnie istotne ze względu na nieodpłatność usług prawnych świadczonych przez poradnie oraz duże nakłady czasu związane z dyżurami, poszukiwaniem odpowiednich rozwiązań prawnych, sporządzaniem porady oraz przedstawianiem jej klientowi. Jako bezpośrednio związane z postawą członka poradni należy wskazać cechy osobowościowe, takie jak: komunikatywność, otwartość, łatwość w nawiązywaniu kontaktów, odpowiedzialność, sumiennosc, obowiązkowość, zdolność radzenia sobie w sytuacjach problemowych, szybkość reakcji na nietypowe zdarzenia. Ich weryfikacja następuje podczas rozmowy kwalifikacyjnej, która zdecydowanie powinna być podstawowym etapem rekrutacji nowych członków kliniki.

Przebieg rekrutacji

W zależności od przyjętych założeń rekrutacja może przebiegać jedno- lub dwuetapowo³. Dwuetapowość rekrutacji polegać może na przedłożeniu kandydatom formularzy do pisemnego wypełnienia⁴, a w niektórych uniwersyteckich poradniach prawnych przedstawienia przez nich CV oraz listu motywacyjnego⁵ – obie wskazane formy pozwalają na uzyskanie informacji na temat przygotowania merytorycznego studentów i umożliwiają wyłonienie najlepszych, którzy zostaną zaproszeni do drugiego etapu, to jest rozmowy kwalifikacyjnej. Nie bez znaczenia wydaje się to, kto taką rozmowę będzie przeprowadzać. Z pewnością powinna być ona przeprowadzana przez więcej niż jedną osobę, tak aby zapewnić możliwość wymiany poglądów

³ Możliwy jest również proces składający się z trzech etapów, co ma miejsce w klinice prawa przy WPIA Uniwersytetu Warszawskiego. Pierwszy etap obejmuje formalną weryfikację złożonych przez kandydatów życiorysów oraz listów motywacyjnych. Drugi polega na rozmowie z psychologiem, a ma na celu sprawdzenie predyspozycji do pracy w poradni (choćby odporności na stres oraz motywacji), trzeci natomiast obejmuje spotkanie z koordynatorem wybranej przez studenta sekcji. Ostateczna decyzja co do przyjęcia do kliniki podejmowana jest po weryfikacji wiedzy kandydata i jego umiejętności praktycznych. Więcej na ten temat: http://www2.wpia.uw.edu.pl/566_Rekrutacja.html.

⁴ Na przykład uniwersytecka poradnia prawna przy Instytucie Prawa Cywilnego WPAiE Uniwersytetu Wrocławskiego.

⁵ Tytułem przykładu wskazać można na kryteria rekrutacji przyjmowane przez studentką poradnię prawną przy Akademii Leona Koźmińskiego w Warszawie. Zob.: http://www.prawo.kozminski.edu.pl/index.php/pl/dla_studentow/studencka_poradnia_prawna

i bieżących konsultacji przy wyborze kandydatów. Dodatkowo większa liczba osób stanowi gwarancję obiektywizmu. Jak wskazuje praktyka, w komisji rekrutacyjnej z pewnością powinien się znaleźć opiekun naukowy poradni oraz reprezentant zarządu członków. Pytania zadawane podczas rozmowy kwalifikacyjnej winny pogłębiać informacje przedstawione przez kandydata w formularzu oraz umożliwiać zorientowanie się w jego zdolnościach komunikacyjnych – nie bez znaczenia bowiem w praktyce działania uniwersyteckich poradni prawnych pozostaje pierwsze wrażenie odnoszone przez klienta, decydujące o jego zaufaniu do świadczonej przez poradnię pomocy prawnej oraz chęci ewentualnego powrotu. Należy bowiem pamiętać, że nawet najrzetelniejsza porada prawna przedstawiona językiem mało zrozumiałym dla odbiorcy będzie przez niego postrzegana jako nieprzydatna, a osoba jej udzielająca jako niekompetentna i niezbyt zorientowana w przedstawionym przez klienta stanie faktycznym. Warto więc sprawdzić umiejętność zdobywania informacji przez studenta (pamiętając jednocześnie, że jest to jedna ze zdolności, które powinien rozwijać dopiero podczas praktyki w klinice), nawiązywania kontaktu z tzw. klientem trudnym czy też reagowania na krytykę – pomocne mogą się okazać różnego rodzaju krótkie symulacje odgrywane przez członków poradni. Naturalnie nie można oczekiwać od kandydatów, którzy nigdy nie mieli kontaktu z praktyką prawa, modelowej reakcji na daną sytuację. Można jednak oczekiwać racjonalnego i rzetelnego podejścia do problemu, świadczącego o umiejętności logicznego i w miarę szybkiego myślenia i kojarzenia faktów, z czego można wnioskować o predyspozycjach do pracy z klientem.

W przypadku jednoetapowego procesu rekrutacji rozmowa powinna obejmować pytania umożliwiające zorientowanie się w merytorycznym przygotowaniu kandydata do pracy w poradni, a jednocześnie sprawdzać wymienione wcześniej walory osobowościowe. Najlepszym sposobem będzie tu praca na kazusach oraz pytania niewymagające szczegółowych odpowiedzi, a jedynie wskazanie aktów prawnych, w których należy jej poszukiwać, oraz ogólną znajomość zadanej problematyki. Pozwala to na sprawdzenie ogólnego zorientowania kandydata w przedmiotowej tematyce i łatwość poruszania się w przestrzeni prawnej.

Indywidualizacja wymagań

Istotne jest indywidualne potraktowanie każdego studenta, co w pewnych przypadkach może skutkować łagodniejszym spojrzeniem na niespełnienie niektórych ze stawianych wymogów; bywają bowiem sytuacje, gdy student słabszy merytorycznie wyróżnia się zdolnością szybkiego kojarzenia faktów i wykazuje dużą chęć do działania i zaangażowanie w prace społeczne. Wówczas, jak wskazuje praktyka, uzasadnione jest przyjęcie w poczet członków kliniki takiego kandydata, przy jednoczesnym zapewnieniu współdziałania pozostałych członków poradni w przyjmowaniu spraw i pracy nad sporządzaniem opinii. Bezpośrednio współgra to z realizacją celu edukacyjnego działalności uniwersyteckich poradni prawnych, pozwala bowiem na naukę poprzez praktykę, co, jak się wydaje, stanowi podstawowy warunek powodzenia w przyszłym wykonywaniu zawodu. Często postuluje się wprowadzenie na uczelniach obowiązkowych zajęć polegających na pracy w klinice – pojawia się jednak niebezpieczeństwo obniżenia poziomu merytorycznego porad w wyniku przyjęcia w szeregi poradni studentów niewybijających się i niewykazujących zaangażowania. Można jednak wskazać szereg instrumentów zapobiegających takiemu obrotowi sprawy. Pierwszym z nich jest niewątpliwie rola opiekunów naukowych poradni, polegająca na sprawowaniu bieżącej i do-

rażnej opieki merytorycznej nad poczynaniami kliniki jako całości, ale także, a może przede wszystkim, nad pracami poszczególnych członków poradni – poprzez weryfikację sporządzanych przez nich porad prawnych mają oni bezpośredni wgląd w postępy naukowe studenta oraz zapobiegają docieraniu do klienta porad niekompletnych czy niezrozumiałych. Nie trzeba jednak przypominać, że podstawowa w tym zakresie inicjatywa należy do studenta, rola opiekuna sprowadza się jedynie do kontroli przedstawionego mu przez członka poradni projektu opinii do zaakceptowania. Opiekun pełni więc rolę konsultacyjną, ale również decydującą – bez jego uznania porada sporządzona przez studenta nie ma prawa dotrzeć do klienta. Zapewnia gwarancję rzetelności oraz podwójnego sprawdzenia sporządzonej porady (pierwszy raz następuje w chwili poszukiwania przez studenta odpowiednich rozwiązań oraz formułowania tekstu opinii, drugi to weryfikacja treści dokonywana przez opiekuna naukowego). Nie można jednak roli koordynatorów ograniczać do omówionej powyżej kontroli merytorycznej, jednocześnie rezygnując z realizowania przez nich programu edukacyjnego, polegającego na zapewnieniu efektywnej edukacji oraz wychowania⁶. Istotne jest, aby praca nad poradami przebiegała w parach, i to zarówno na etapie przyjmowania sprawy (tj. spisywania stanu faktycznego według relacji klienta oraz dostarczonych przez niego dokumentów), jak i na etapie poszukiwania jej rozwiązania. Czynności te powinny być dokonywane przez pracujących w parze naprzemiennie. Umożliwia to bieżące konsultowanie proponowanych rozwiązań oraz wzajemne uzupełnianie posiadanych informacji. Rozwiązanie to wykazuje dodatkowy walor motywujący, gdy przyjmujemy założenie tworzenia par ze studentów o zróżnicowanym poziomie merytorycznym – występuje wówczas wzmożona wzajemna stymulacja rozwoju oraz mobilizacja do ciągłego pogłębiania zdobywanej wiedzy. Współpracę przy sporządzaniu opinii ułatwiają różnego rodzaju szkolenia jako element integrujący oraz, szczególnie w odniesieniu do nowych członków, wdrażający do specyfiki działania ruchu klinicznego.

Podsumowanie

To właśnie owa specyfika wymusza indywidualizację wymagań stawianych w procesie rekrutacji potencjalnym członkom poradni, ze względu na szczególną właściwość pracy w klinikach prawa, nakierowaną nie tylko na niesienie pomocy osobom najuboższym, ale także na efektywny proces przyswajania wiedzy i umiejętności prawniczych niezbędnych w dalszej karierze zawodowej. Na tle powyższych rozważań wydaje się oczywiste, że dla zapewnienia sprawnego realizacji celu edukacyjnego nie sposób zrezygnować z takich elementów działania uniwersyteckiej poradni prawnej, jakimi są przeprowadzenie rozmowy kwalifikacyjnej, współdziałanie studentów oraz pracowników naukowych uniwersytetu w zakresie sporządzania opinii prawnych, koordynacja działalności poradni przez opiekunów, współpraca członków poradni na wszelkich możliwych płaszczyznach związanych z ruchem klinicznym oraz podejmowanie inicjatyw mających na celu doskonalenie prawnicze. Wszystkie wymienione wyżej elementy połączone z przyjęciem kryteriów rekrutacji pozwalających na indywidualne spojrzenie na każdego z kandydatów oraz elastycznością stawianych wymagań wydają się stanowić gwarancję wypełnienia celu edukacyjnego w stosunku do jak najszerzej liczby studentów, bez uszczerbku dla poziomu merytorycznego świadczonej pomocy prawnej. ■

⁶ Więcej: *M.J. Skrodzka*, Rola opiekuna naukowego w procesie przygotowania opinii prawnej przez studenta, *Klinika* 2008, Nr 4.

Warsztaty kliniczne dotyczące problematyki opracowywania pism procesowych w łódzkiej klinice prawa

dr Maciej Muliński, Michał Krakowiak*

W grudniu 2008 r. Rada Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Łódzkiego podjęła uchwałę, na podstawie której wprowadzono nowe zajęcia dla studentów działających w klinice prawa. Zajęcia te będą się składały z dwóch modułów tematycznych – warsztatów z zakresu redagowania pism procesowych (15 godzin) oraz warsztatów z zakresu komunikacji interpersonalnej (15 godzin). Autorzy niniejszego tekstu będą prowadzili zajęcia służące nabyciu przez studentów działających w klinice prawa umiejętności opracowywania pism procesowych. Pierwsza edycja zajęć odbędzie się w roku akademickim 2009/2010.

Uwagi ogólne

Nowe warsztaty stanowią uzupełnienie bogatego programu edukacyjnego łódzkiej kliniki prawa. W ramach tego programu od wielu lat prowadzone są **całodniowe warsztaty psychologiczne dla studentów przyjmowanych do kliniki**, mające przygotować ich do kontaktów z klientami korzystającymi z pomocy uniwersyteckiej poradni prawnej. Uczestnictwo w tych warsztatach jest warunkiem rozpoczęcia przez studenta pracy w klinice. W poradni prawnej **odbywają się również spotkania z prawnikami praktykami** – sędziami, prokuratorami, adwokatami, radcami prawnymi i notariuszami. Organizowane są także **wizyty w sądach**, podczas których studenci zapoznają się z praktycznymi aspektami pracy sędziego. Wiedza studentów jest uzupełniana na **wykładzie z etyki zawodów prawniczych**. Zainteresowani zdobyciem dalszych kwalifikacji mogą ponadto wziąć udział w **dwudniowych warsztatach przygotowujących do wykonywania zawodu mediatora**. Studenci V roku działający w klinice mają również możliwość **występowania w postępowaniu sądowym w charakterze kuratorów ustanawianych dla osób, których miejsce pobytu nie jest znane** (*curator absentis*).

W następnym roku akademickim zostanie również uruchomiony program *street law*, w którego ramach studenci działający w klinice będą prowadzić zajęcia z podstaw prawa dla uczniów łódzkich liceów.

Tematyka i metodologia warsztatów

Wracając do nowo wprowadzonych warsztatów, wskazać należy, że celem tych zajęć jest przekazanie studentom praktycznej wiedzy związanej z opracowywaniem pism procesowych w zakresie szerszym, niż jest to czynione na ćwiczeniach z postępowania cywilnego. Jednakże opracowując program warsztatów, uznano, że studenci biorący w nich udział powinni przede wszystkim opanować umiejętność sporządzania tych pism procesowych, które najczęściej są redagowane w ramach działalności kliniki prawa dla jej klientów. Tym samym w programie zajęć całkowicie pominięto pisma procesowe, które nie mogą być przygotowywane przez studentów, a wyłącznie przez profesjonalnych pełnomocników (np. pisma objęte tzw. przy-musem adwokacko-radcowskim). Chodzi tu w szczególności

o skargę kasacyjną w postępowaniu cywilnym i sądowno-administracyjnym oraz o kasację w postępowaniu karnym. Za względu na bardzo ograniczone ramy czasowe warsztatów pominięto również pisma, które relatywnie rzadko pojawiają się w toku pracy w klinice (np. sprzeciw od wyroku zaocznego).

Poniżej przedstawiamy przygotowany przez nas konspekt zajęć. Podczas opracowywania go uwzględniliśmy specyfikę spraw załatwianych w łódzkiej klinice prawa. W naszej klinice ogromną większość spraw stanowią sprawy cywilne, w tym także sprawy z zakresu prawa rodzinnego. Najczęściej występujące rodzaje spraw z tej dziedziny prawa zostały wyszczególnione w konspekcie. Stosunkowo rzadko w działalności kliniki pojawia się konieczność sporządzenia pisma z zakresu prawa karnego i administracyjnego. Dlatego też jedynie dwa warsztaty będą poświęcone pismom sporządzanym w postępowaniu karnym, administracyjnym i sądowno-administracyjnym. Przykładowo też można wskazać, że w łódzkiej klinice w ogóle nie pojawiają się sprawy uchodźców, często załatwiane m.in. w klinikach warszawskich i białostockich. Stąd całkowite pominięcie tej problematyki w poniższym konspekcie. Mamy zatem świadomość, że poniższy konspekt nie jest uniwersalnym wzorem dla wszystkich klinik działających w Polsce.

Warsztaty objęte konspektem będą prowadzone dla studentów IV roku prawa, którzy dopiero rozpoczynają naukę postępowania cywilnego. Dlatego nieodzowne jest przeprowadzenie zajęć wprowadzających do problematyki pism procesowych (zajęcia nr 1 w poniższym konspekcie). Również podczas kolejnych zajęć należy pamiętać o omówieniu instytucji prawa, które jeszcze nie są studentom znane. Pomimo że przepisy prawa materialnego studenci poznają podczas wcześniejszych lat studiów, nieodzowne jest ich stałe przypomnienie. Oczywiście jest bowiem, że tylko łączne stosowanie norm prawa materialnego i prawa regulującego postępowanie pozwala na prawidłowe sporządzenie pisma procesowego.

Jeżeli chodzi o aspekty metodologiczne, autorzy uznali, że należy połączyć różne metody prowadzenia zajęć. Powinno to

* Autorzy są pracownikami Katedry Postępowania Cywilnego I WPIA Uniwersytetu Łódzkiego i opiekunami w Studenckim Punkcie Informacji Prawnej „Klinika Prawa”, działającym na tym wydziale.

doprowadzić do zwiększenia ich atrakcyjności dla studentów, a także do efektywniejszego opanowywania przekazywanej im wiedzy. Zarazem za celowe uznano przyjęcie jednego modelu prowadzenia kolejnych zajęć, choć oczywiście aktywność studentów podczas poszczególnych warsztatów, szybkość przyswajania przez nich wiedzy, zadawane przez nich pytania i wyrażane wątpliwości mogą doprowadzić do modyfikacji tego schematu.

Metodologiczny schemat prowadzenia zajęć przedstawia się następująco:

1. Wprowadzenie do tematyki zajęć w formie krótkiego wykładu prowadzącego warsztaty (10–15 minut). Ten etap zajęć wydaje się niezbędny. Jak już bowiem wyżej wyjaśniano, na warsztatach będą pojawiały się zagadnienia niewyjaśnione jeszcze podczas prowadzonych równolegle ćwiczeń i wykładów. Oczywiście prowadzący warsztaty powinni skupić się tutaj na kwestiach mających najistotniejsze znaczenie z punktu widzenia praktyki stosowania prawa oraz na konstrukcjach prawnych, których zrozumienie jest dla studentów najtrudniejsze. Z założenia bowiem studenci powinni przychodzić na zajęcia przygotowani, tj. zaznajomieni ze wskazanymi wcześniej przez prowadzącego przepisami prawa, fragmentami podręcznika i orzeczeniami. To ostatnie zastrzeżenie pozwala na szybkie przejście do drugiej metody prowadzenia zajęć.

2. Dyskusja i burza mózgów (10–20 minut). Prowadzenie dłuższego wykładu podczas warsztatów byłoby całkowitym nieporozumieniem. Dlatego szczegółowa interpretacja przepisów, które znajdą zastosowanie w dalszej części zajęć, powinna być wynikiem dyskusji zainicjowanej przez prowadzącego. Zagadnienia bardziej złożone, związane ze stosowaniem przepisów, powinny być tutaj wyjaśniane metodą burzy mózgów. Zatem po sformułowaniu kontrowersyjnego zagadnienia z udziałem prowadzącego studenci przedstawiają swoje propozycje rozstrzygnięcia, uzasadniając zarazem ich trafność. Wynikiem burzy mózgów jest oczywiście wspólne ustalenie właściwego rozwiązania danej kwestii.

3. Metoda warsztatowa: redagowanie pism procesowych przez studentów na podstawie stanów faktycznych przygotowanych wcześniej przez prowadzącego (15–30 minut). W tej części warsztatów studenci nabywają umiejętność redagowania pism procesowych w praktyce na podstawie wiedzy nabytej we wcześniejszej części zajęć. Wskazane jest, aby była to praca w grupach dwuosobowych. W łódzkiej klinice bowiem studenci pracują właśnie w parach. Ponadto stworzenie większych grup obniża tempo pracy, a także rodzi niebezpieczeństwo, że niektórzy studenci nie będą w praktyce uczestniczyli w redagowaniu pism. Jak wiadomo, tworzenie większych grup podczas zajęć warsztatowych sprawdza się przy wyszukiwaniu nowych pomysłów i koncepcji, zaś podczas analizowanych warsztatów ten etap pracy mamy już za sobą (zob. wyżej pkt 2). Oczywiście, przygotowując się do tego etapu warsztatów, prowadzący powinien pamiętać nie tylko o przygotowaniu odpowiedniej ilości kartek ze stanami faktycznymi, ale również o przyniesieniu odpowiedniej ilości formularzy urzędowych, jeżeli pisma mają być sporządzane na tych formularzach. Bezpośrednio przed rozpoczęciem ćwiczenia należy wskazać studentom długość jego trwania. Oczywiście jest również, że prowadzący powinien aktywnie uczestniczyć w tym etapie zajęć, służąc radą i pomocą poszczególnym parom oraz odpowiadając na ich pytania i wątpliwości.

4. Ocena zredagowanych pism procesowych (10–25 minut). Jak wynika z poprzedniego stwierdzenia, ocena ta rozpoczyna się już w trakcie redagowania pism procesowych. Prowadzący powinien

kontrolować postęp pracy wszystkich par, również tych, które nie zwracają się do niego o pomoc. Po zakończeniu pracy przez poszczególne grupy należy omówić z nimi treść zredagowanego pisma, wskazując na ewentualne usterki. Trzeba tutaj również docenić pozytywne efekty pracy, pamiętając o motywacyjnej roli pochwały. Oczywiście niewykluczone, że któraś z par wyrazi chęć przedstawienia przygotowanego pisma na forum grupy. Dopuszczając taką możliwość, należy jednak zachować umiar i pamiętać o czasowych ramach warsztatów. Podsumowaniem tego etapu zajęć powinno być omówienie przez prowadzącego zagadnień, które przy redagowaniu pism sprawiły studentom największą trudność.

Przedstawiony wyżej schemat prowadzenia zajęć może być podczas poszczególnych warsztatów powtarzany dwu-, a nawet trzykrotnie, zależnie od stopnia złożoności analizowanych zagadnień i redagowanych pism procesowych. Oczywiście prowadzący zajęcia w łódzkiej klinice prawa nie zamierzają weryfikować zdobytej przez studentów wiedzy podczas kolokwium lub innego rodzaju sprawdzianu. Wiedza ta jest bowiem sprawdzana na etapie oceny zredagowanych pism procesowych oraz podczas pracy studentów w klinice prawa.

W celu pełniejszego przedstawienia problematyki, która będzie analizowana podczas łódzkich warsztatów, w konspekcie zawarto również przebieg zajęć. Obejmuje on wykaz zagadnień merytorycznych wraz z kolejnością ich omawiania na kolejnych spotkaniach. Wyjaśnić należy jeszcze tytuł kolejnego punktu. Napisaliśmy w nim wyłącznie o roku akademickim 2009/2010, nie można bowiem wykluczyć, że w kolejnych latach konspekt ten będzie podlegał pewnym modyfikacjom.

Konspekt zajęć z zakresu opracowywania pism procesowych, które będą prowadzone w łódzkiej klinice prawa w roku akademickim 2009/2010

Zajęcia nr 1

Temat: „Pojęcie, rodzaje i ogólna charakterystyka pism procesowych. Ogólne warunki formalne pisma procesowego. Braki formalne pism procesowych. Sądowy tryb uzupełniania i poprawiania pism procesowych. Powództwo”.

Cel zajęć:

Zapoznanie studentów z ogólnymi wiadomościami na temat pism procesowych, ich klasyfikacją, rodzajami oraz ogólnymi warunkami formalnymi każdego pisma procesowego, określonymi w art. 126 i n. KPC. Kolejnym celem tych zajęć jest zapoznanie studentów z najczęściej popełnianymi w praktyce błędami przy sporządzaniu pism procesowych oraz zapoznanie ich z sądowym trybem uzupełniania i poprawiania pism procesowych. Planowane jest również zapoznanie studentów z pojęciem i rodzajami powództw i sposobem formułowania żądania powództwa oraz z kwalifikowanymi warunkami formalnymi pozwu.

Przebieg zajęć:

1. Przedstawienie podstawowych wiadomości o pismach procesowych i ich rodzajach;
2. Pisma procesowe wnoszone na urzędowych formularzach;
3. Ogólne warunki każdego pisma procesowego uregulowane w art. 126 i n. KPC;
4. Wykładnia przepisów art. 126 i n. KPC w świetle orzecznictwa SN;

5. Opłaty sądowe jako warunek fiskalny pisma procesowego – obliczanie opłat sądowych w różnych kategoriach spraw na podstawie ustawy z 28.7.2005 r. o kosztach sądowych w sprawach cywilnych¹ (praca warsztatowa); sposób uiszczania opłat sądowych;
6. Instytucja zwolnienia od kosztów sądowych i ustanowienia pełnomocnika z urzędu;
7. Praca warsztatowa: sporządzenie przez studentów wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych i wniosku o ustanowienie pełnomocnika z urzędu;
8. Rodzaje braków formalnych pism procesowych;
9. Tryb poprawiania i uzupełniania pism procesowych określony w art. 130 i n. KPC;
10. Pojęcie i rodzaje powództw:
 - a. Omówienie powództwa o zasądzenie,
 - b. Omówienie powództwa o ustalenie istnienia albo nieistnienia stosunku prawnego lub prawa,
 - c. Omówienie powództwa o ukształtowanie stosunku prawnego lub prawa;
11. Kwalifikowane warunki formalne pozwu z art. 187 KPC;
12. Praca warsztatowa: formułowanie przez studentów pod kierunkiem prowadzącego zajęcia treści żądań w poszczególnych rodzajach powództw na podstawie przygotowanych stanów faktycznych.

Zajęcia nr 2

Temat: „Elementy sądowego postępowania dowodowego – rodzaje środków dowodowych. Pozew o zapłatę. Pozew o eksmisję. Pozew o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu lokalu mieszkalnego”.

Cel zajęć:

Zapoznanie studentów z podstawowymi zagadnieniami postępowania dowodowego, w tym w szczególności ze środkami dowodowymi i orzecznictwem SN w tym zakresie. Celem tych zajęć jest również zapoznanie studentów ze sposobem sporządzenia pozwu o zapłatę, pozwu o eksmisję, pozwu o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu lokalu mieszkalnego. Konieczne jest tutaj zwrócenie uwagi na przepisy prawa materialnego dotyczące stosunków prawnych objętych wymienionymi pozwami i wpływające na treść tych pozwów (w szczególności chodzi tu o KC, ustawę z 21.6.2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego²).

Przebieg zajęć:

1. Elementy postępowania dowodowego – rodzaje środków dowodowych zgłaszanych w pozwach;
2. Pozew o zapłatę – konstrukcja, elementy prawa materialnego;
3. Praca warsztatowa: sporządzenie przez studentów pozwu o zapłatę na podstawie przygotowanego stanu faktycznego;
4. Pozew o eksmisję, w tym problematyka pozwu o eksmisję współlokatora – konstrukcja, elementy prawa materialnego;
5. Praca warsztatowa: sporządzenie przez studentów pozwu o eksmisję, w tym także pozwu o eksmisję współlokatora, na podstawie przygotowanych stanów faktycznych;
6. Pozew o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu lokalu mieszkalnego – konstrukcja, elementy prawa materialnego (problematyka art. 691 KC);
7. Praca warsztatowa: sporządzenie przez studentów pozwu o ustalenie wstąpienia w stosunek najmu lokalu mieszkalnego na podstawie przygotowanego stanu faktycznego.

Zajęcia nr 3

Temat: „Pozew o alimenty. Pozew/wniosek o orzeczenie separacji. Pozew o rozwód”.

Cel zajęć:

Zapoznanie studentów ze sposobem sporządzania pozwu o alimenty, pozwu oraz wniosku o orzeczenie separacji, pozwu o rozwód, w tym również zwrócenie uwagi na przepisy prawa materialnego dotyczące stosunków prawnych objętych wymienionymi pozwami, które wpływają na treść pozwów (KRO).

Przebieg zajęć:

1. Pozew o alimenty – konstrukcja, elementy prawa materialnego;
2. Praca warsztatowa: sporządzenie przez studentów pozwu o alimenty na podstawie przygotowanego stanu faktycznego;
3. Pozew/wniosek o orzeczenie separacji – konstrukcja, elementy prawa materialnego;
4. Praca warsztatowa: sporządzenie przez studentów pozwu oraz wniosku o orzeczenie separacji na podstawie przygotowanego stanu faktycznego;
5. Pozew o rozwód – konstrukcja, elementy prawa materialnego;
6. Praca warsztatowa: sporządzenie przez studentów pozwu o rozwód na podstawie przygotowanego stanu faktycznego.

Zajęcia nr 4

Temat: „Postępowanie w sprawach z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych – ogólna charakterystyka postępowań. Pozew pracownika w postępowaniu z zakresu prawa pracy. Odwołanie od decyzji organu rentowego jako szczególne pismo procesowe”.

Cel zajęć:

Zapoznanie studentów z odrębnościami postępowania z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych w aspekcie postępowania dowodowego oraz pism procesowych wszczynających niniejsze postępowania.

Przebieg zajęć:

1. Ogólna charakterystyka postępowania z zakresu prawa pracy i ubezpieczeń społecznych – zakres podmiotowy i przedmiotowy postępowań;
2. Szczególne postępowanie dowodowe w świetle art. 472 i art. 473 KPC;
3. Pozew pracownika w postępowaniu z zakresu prawa pracy. Rodzaje pozwów w świetle KP;
4. Praca warsztatowa: sporządzanie przez studentów pozwów z zakresu prawa pracy na podstawie przygotowanych stanów faktycznych;
5. Odwołanie od decyzji organu rentowego – szczególne warunki formalne, treść odwołania i termin do jego wniesienia (art. 477⁹ i art. 477¹⁰ KPC);
6. Praca warsztatowa: sporządzenie przez studentów odwołania od decyzji organu rentowego na podstawie przygotowanego stanu faktycznego.

Zajęcia nr 5

Temat: „Wniosek jako pismo procesowe wszczynające postępowanie nieprocesowe”.

Cel zajęć:

Zapoznanie studentów z najczęściej występującymi w praktyce rodzajami postępowań nieprocesowych i wnioskami je wszczynającymi.

¹ Dz.U. Nr 167, poz. 1398 ze zm.

² T. jedn.: Dz.U. z 2005 r. Nr 31, poz. 266 ze zm.

Przebieg zajęć:

1. Wybrane rodzaje postępowań nieprocesowych;
2. Wniosek o wszczęcie postępowania nieprocesowego – warunki formalne wniosku;
3. Wniosek o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie – przepisy postępowania z elementami prawa materialnego;
4. Praca warsztatowa: sporządzenie przez studentów wniosku o stwierdzenie nabycia własności nieruchomości przez zasiedzenie na podstawie przygotowanego stanu faktycznego;
5. Wniosek o stwierdzenie nabycia spadku w trybie dziedziczenia ustawowego i testamentowego;
6. Praca warsztatowa: sporządzenie wniosku o stwierdzenie nabycia spadku w wariantach dziedziczenia ustawowego i testamentowego na podstawie przygotowanych stanów faktycznych;
7. Wniosek o dział spadku – przepisy procesowe z elementami prawa materialnego;
8. Praca warsztatowa: sporządzenie wniosku o dział spadku na podstawie przygotowanych stanów faktycznych.

Zajęcia nr 6

Temat: „Apelacja oraz zażalenie w procesie i postępowaniu nieprocesowym. Wniosek o udzielenie zabezpieczenia. Wniosek o wszczęcie egzekucji. Skarga na przewlekłość postępowania sądowego”.

Cel zajęć:

Zapoznanie studentów ze środkami odwoławczymi w postępowaniu rozpoznawczym, ze sposobem wszczęcia postępowania zabezpieczającego i postępowania egzekucyjnego oraz ze szczególnymi warunkami formalnymi skargi na przewlekłość postępowania.

Przebieg zajęć:

1. Analiza kwalifikowanych wymagań formalnych stawianych apelacji oraz zażaleniu w świetle przepisów KPC;
2. Praca warsztatowa: sporządzenie apelacji oraz zażalenia na podstawie przygotowanego stanu faktycznego;
3. Wniosek o udzielenie zabezpieczenia – kwalifikowane warunki formalne, sposoby zabezpieczenia roszczeń pieniężnych i niepieniężnych;
4. Praca warsztatowa: sporządzenie przez studentów wniosków o udzielenie zabezpieczenia roszczenia pieniężnego i roszczenia niepieniężnego na podstawie przygotowanych stanów faktycznych;
5. Wniosek o wszczęcie egzekucji – kwalifikowane warunki formalne wniosku, sposoby egzekucji świadczeń pieniężnych;
6. Praca warsztatowa: sporządzenie przez studentów wniosku o wszczęcie egzekucji na podstawie przygotowanego stanu faktycznego;
7. Szczególne warunki formalne skargi na przewlekłość postępowania sądowego w świetle ustawy z 17.6.2004 r. o skardze na naruszenie prawa strony do rozpoznania sprawy w postępowaniu sądowym bez nieuzasadnionej zwłoki³ (art. 5, art. 6, art. 9 ustawy);

8. Praca warsztatowa: sporządzenie przez studentów skargi na przewlekłość cywilnego postępowania sądowego na podstawie przygotowanego stanu faktycznego.

Zajęcia nr 7

Temat: „Pisma w postępowaniu administracyjnym i sądownoadministracyjnym”.

Cel zajęć:

Zapoznanie studentów z pismami stron w postępowaniu administracyjnym oraz przed sądami administracyjnymi (skarga, wniosek o wszczęcie postępowania). Zapoznanie studentów z warunkami formalnymi pism stron.

Przebieg zajęć:

1. Skarga w świetle przepisów KPA oraz ustawy z 30.8.2002 r. – Prawo o postępowaniu przed sądami administracyjnymi⁴;
2. Wniosek o wszczęcie postępowania przed sądem administracyjnym – warunki formalne;
3. Praca warsztatowa: sporządzanie przez studentów skargi i wniosku o wszczęcie postępowania przed sądem administracyjnym na podstawie przygotowanego stanu faktycznego.

Zajęcia nr 8

Temat: „Pismo procesowe w świetle przepisów Kodeksu postępowania karnego. Powództwo cywilne w postępowaniu karnym”.

Cel zajęć:

Zapoznanie studentów z warunkami formalnymi pism procesowych składanych w postępowaniu karnym, uzupełnianiem braków formalnych pism oraz zagadnienie powództwa cywilnego wytoczonego przez pokrzywdzonego w celu dochodzenia w postępowaniu karnym roszczeń majątkowych wynikających bezpośrednio z popełnienia przestępstwa.

Przebieg zajęć:

1. Warunki formalne pism procesowych oraz tryb uzupełniania ich braków formalnych;
 2. Powództwo cywilne w postępowaniu karnym, zakres stosowania przepisów postępowania cywilnego do powództwa;
 3. Praca warsztatowa: sporządzenie przez studentów powództwa cywilnego wytoczonego w postępowaniu karnym na podstawie przygotowanego stanu faktycznego.
- Mamy nadzieję, że przedstawiony konspekt okaże się przydatny podczas przygotowywania podobnych zajęć w innych klinikach prawa. Jednocześnie mamy świadomość, że program zajęć objęty konspektem jest bardzo obszerny i jego realizacja podczas 15 godzin warsztatów może się okazać bardzo trudna. Ewentualne przedłużenie warsztatów powinno się jednak spotkać z akceptacją studentów. Wszak ilość zajęć praktycznych w programie studiów prawniczych jest wciąż stosunkowo niewielka. ■

³ Dz.U. Nr 179, poz. 1843.

⁴ Dz.U. Nr 153, poz. 1270 ze zm.

Z doświadczeń Uniwersyteckiej Poradni Prawnej Uniwersytetu Jagiellońskiego, czyli czy aparat fotograficzny może się przydać podczas przeglądania akt sprawy karnej¹

Wojciech Górski*

Podstawą udzielenia rzetelnej porady prawnej przez studenta kliniki jest jak najszersza znajomość faktów związanych ze sprawą. Nie chodzi tylko i wyłącznie o informacje dotyczące zdarzenia, z którym związana jest odpowiedzialność karna określonej osoby, ale także o wiedzę na temat toczącego się postępowania i decyzji, jakie w jego toku zapadają. Pierwszym źródłem tych informacji staje się zazwyczaj ustna lub pisemna² relacja klienta, jak również dokumenty przez niego przedstawione. Niestety często okazuje się, że wersja ta różni się przykładowo od ustalonego przez organ procesowy stanu faktycznego bądź też nie zawiera istotnych dla prawidłowej oceny sytuacji informacji, choćby z tego powodu, iż klient nie zdaje sobie sprawy z ich wagi. Zadaniem studenta jest zatem próba weryfikacji przedstawionej relacji, gdy budzi ona wątpliwości, i jak najpełniejsze ustalenie stanu faktycznego sprawy. Niewątpliwie najlepiej służą temu celowi akta sprawy sądowej, które dokumentują, w aspekcie prawnoteknicznym, istnienie, przebieg i wyniki sprawy³.

Potrzeba dostępu do akt dla studentów klinik

Specyfika postępowania karnego, zwłaszcza w fazie postępowania przygotowawczego, gdy jego celem jest ustalenie, wykrycie sprawcy i zebranie dowodów⁴, wymusiła na ustawodawcy określoną regulację w zakresie dostępu uczestników postępowania do akt. Zatem co do zasady przeglądać akta mogą jedynie strony postępowania i ich reprezentanci⁵. Często jednak występuje potrzeba, aby student prowadzący sprawę sam je przejrzał. Wynika to choćby z faktu, że osoby, które korzystają z pomocy, nie zawsze wiedzą, które dokumenty są istotne lub też jakie znaczenia mają oświadczenia czy zeznania utrwalone w protokołach. Zatem ustalanie stanu faktycznego sprawy może odbywać się dwutorowo – klient na prośbę studenta może wykonać kserokopię odpowiednich stron akt⁶ lub seminarzysta może sam się z nimi zapoznać. Niestety brak regulacji prawnej, która dotyczyłaby statusu procesowego osób pracujących i uczących się w klinikach w toku postępowania karnego⁷, utrudnia i dostęp do akt, i w konsekwencji udzielenie pomocy prawnej, jak i generalnie funkcjonowanie tego typu podmiotów.

Na bazie obecnie obowiązujących przepisów podstawą wydania zgody na dostęp do akt przez studenta jest przepis art. 156 § 1 *in fine* KPK, zgodnie z którym za zgodą prezesa akta sprawy sądowej mogą być udzielone innej osobie. W toku postępowania przygotowawczego zgodę taką na podstawie art. 156 § 5 KK może wydać prokurator, przy czym może ona zostać udzielona tylko w wyjątkowych okolicznościach.

Abstrahując od praktyki prezesów sądów w zakresie wydawania zgody na dostęp do akt⁸ i po zwróceniu uwagi na brak prawnego uregulowania sytuacji studentów klinik w tym zakresie przejdę do głównego problemu, jaki ma być podjęty w tym krótkim opracowaniu.

Często zdarza się, że objętość akt sprawy czy nawet poszczególne protokoły jest duża. Uzyskanie odpisów z akt przez studenta poradni jest niemożliwe z uwagi na brzmienie art. 156 § 1 i § 5. Traktowanie go jako innej osoby upoważnia jedynie do dostępu do akt, podczas gdy tylko podmioty wskazane w art. 156 § 1 KK mogą sporządzać z nich odpisy⁹. Jediną prawną możliwością „zabrania ze sobą” przez studenta potrzebnych dokumentów z akt celem dalszej pracy jest wystąpienie z wnioskiem o wydanie uwierzytelnionego odpisu, który na zarządzenie

* Autor jest asystentem w Katedrze Prawa Karnego UJ, od 2006 r. pracuje jako koordynator sekcji karnej Uniwersyteckiej Poradni Prawnej UJ.

¹ Tekst dotyczy problemów, jakie wystąpiły w związku z prowadzonymi w sekcji sprawami karnymi. Oczywiście większość uwag zachowuje aktualność także na gruncie innych postępowań, z uwagi na podobne regulacje w zakresie dostępu do akt sprawy. Charakter postępowania karnego wymusza istnienie pewnych różnic w tym zakresie, więc tekst niewątpliwie będzie niepełny w odniesieniu do postępowań o innym charakterze. Tekst koncentruje się na postępowaniu sądowym, gdyż w zakresie procesowania w śledztwie czy dochodzeniu regulacja prawna jest bardziej precyzyjna. Por. w zakresie postępowania cywilnego: S. Wikariak, Każdy ma dostęp do akt swojej sprawy, także po to, żeby je samemu kopiować, Rzeczpospolita z 15.3.2008 r., <http://www.rp.pl/arttykul/107015.html>.

² Np. list osoby tymczasowo aresztowanej czy też odbywającej karę w zakładzie karnym.

³ Por. T. Erciński, J. Gudowski, J. Iwulski, Komentarz do prawa o ustroju sądów powszechnych i ustawy o Krajowej Radzie Sądownictwa, Warszawa 2002, teza 1 kom. do art. 53 PrUSP.

⁴ Por. art. 297 § 1 KPK.

⁵ Art. 156 § 1 i § 5 KPK.

⁶ Zaznaczyć jednak trzeba, że postępowanie to jest obciążone kosztami dla klienta, zob. rozporządzenie Ministra Sprawiedliwości z 2.6.2003 r. w sprawie wysokości opłaty za wydanie kserokopii dokumentów oraz uwierzytelnionych odpisów z akt sprawy, Dz.U. z 2003 r. Nr 107, poz. 1006.

⁷ Jak i wszystkich innych postępowań, czy to sądowych, czy innego rodzaju.

⁸ Z doświadczeń sekcji karnej UPP UJ wynika, że zgoda ta jest udzielana w zasadzie zawsze w przypadku akt postępowania sądowego.

⁹ Art. 156 § 1 KPK.

prezesa może być wydany każdemu, kto wykaże, że ma w tym interes prawny¹⁰. Uwierzytelniony odpis dokumentu zawsze jednak wiąże się z obowiązkiem uiszczenia opłaty w wysokości 6 zł za stronę¹¹, co powoduje niedostępność, a drugiej strony niecelowość tego typu praktyk. W konsekwencji to klient poradni, będący stroną postępowania, uzyskuje wskazane dokumenty, nawet wówczas, gdy akta jego sprawy przeglądał seminarzysta. Jak już wskazano, strona ma prawo sporządzenia nieodpłatnie odpisów z akt. Rozwój technologiczny spowodował, że gwałtownie zwiększyły się możliwości kopiowania akt bez prawdopodobieństwa ich zniszczenia czy uszkodzenia. Przede wszystkim dzieje się tak na skutek upowszechnienia się cyfrowej możliwości zapisu i obróbki obrazu.

Praktyka wymiaru sprawiedliwości

W praktyce sekcji karnej UPP UJ, począwszy od tego roku akademickiego (2008/2009), zaczęliśmy zachęcać klientów, aby zamiast papierowych odpisów z akt sprawy (w postaci kserokopii lub odręcznych notatek) sporządzali cyfrowe kopie, czy to w formie zdjęć cyfrowych, czy też skanów. **Praktykę organów wymiaru sprawiedliwości, z jaką w tym zakresie zetknęli się klienci, można podzielić na trzy grupy¹². W pierwszym przypadku** udostępniano akta z możliwością robienia ich fotografii bez wydawania żadnej decyzji procesowej w tym zakresie, często tylko na ustny wniosek (dotyczący samego dostępu do akt) osoby zgłoszonej w sekretariacie sądu. W **drugim** odmawiano możliwości sporządzenia elektronicznych kopii akt, zaś w **trzecim** umożliwiano ich sfotografowanie w wypadku złożenia wniosku przez stronę ze wskazaniem konkretnych stron akt, które mają być utrwalone. Decyzję w tym zakresie podejmował prezes sądu¹³ i wydawana była w formie zarządzenia. Niejednolita praktyka skłoniła nas do podjęcia problemu, z uwagi na jego opisaną wcześniej wagę dla udzielania porad. Jeden ze studentów sekcji przygotował pismo skierowane do Ministra Sprawiedliwości z zapytaniem dotyczącym właśnie owej praktyki. Pismo jednak nie zostało skierowane do adresata, gdyż ministerstwo, świadome widocznego narastającego problemu, skierowało na początku grudnia 2008 r. do prezesów sądów pismo dotyczące ujednoczenia praktyki fotografowania przez strony akt sądowych¹⁴. Można w nim przeczytać między innymi, że: „(...) uprawnienie do sporządzenia fotografii wynika z przepisów art. 156 KPK”. Z pisma wynika także, że Ministerstwo Sprawiedliwości traktuje sporządzenie fotografii jako ręczne sporządzenie notatek z akt, które zostały udostępnione stronie. Brak jest podstawy, aby za takie utrwalanie akt pobierać opłaty. Jednocześnie jednak możliwość sporządzenia fotografii czy skanu uzależniona jest od zarządzenia sędziego, które powinno być wydawane w oparciu o wniosek osoby starającej się o dostęp do akt i ich sfotografowanie. We wniosku tym należy wskazać karty, które chce się skopiować. Procedura taka ma na celu zapewnienie kontroli dostępu do akt. Pojawienie się w sądach powyższego pisma wpłynęło na praktykę sądów krakowskich, która obecnie kształtuje się w następujący sposób: osoba, która chce uzyskać dostęp do akt sprawy karnej w toku postępowania sądowego i sfotografować interesujące ją karty, składa pisemny wniosek, a w nim wskazuje miejsca mające zostać utrwalone. Wniosek ten jest przekazywany sędziemu referentowi/przewodniczącemu wydziału, który rozstrzyga w jego przedmiocie zarządzeniem¹⁵. Z drugiej strony zadowolające jest ujednoczenie praktyki. Udzielając pomocy prawnej, możemy formułować wnioski i oczekiwać przewidywalnej reakcji organów wymiaru sprawiedliwości. Z drugiej strony praktyka ta wydaje się być nieprawidłowa. Z trzeciej wreszcie, na etapie po-

stępowania przygotowawczego pomimo bardziej szczegółowej regulacji ustawowej niż w zakresie postępowania jurysdykcyjnego praktyka może nie być jednolita¹⁶.

Kodeksowa regulacja dostępu do akt

Kodeks postępowania karnego, niezależnie od stadium postępowania, przewiduje możliwość sporządzenia odpisów i kserokopii akt sprawy. Zawarcie przez legislatora w ustawie akurat jednej formy sporządzenia odpisu nie jest w żaden sposób uzasadnione¹⁷. Porównując obecną regulację z art. 142–143 KPK z 1969 r., widać, że owe „kserokopie” jako wyrażona *expressis verbis* forma odpisu zostały dodane do nowego kodeksu. Takie zachowanie ustawodawcy można uzasadnić rozwojem techniki, w szczególności upowszechnieniem kserografów. Moim zdaniem nic jednak nie stoi na przeszkodzie, aby cyfrowe zdjęcia fotograficzne czy skany akt traktować jak odpis. Słowo „odpis” oznacza kopię lub przepisany tekst oryginalnego dokumentu¹⁸. Tradycyjnie więc można rozumieć sporządzenie odpisu z akt przez własnoręczne przepisanie ich treści. Oczywiście jest w przypadku takiej praktyki, że nie jest konieczne występowanie z wnioskiem, w którym wskazuje się strony do przepisania. Z kolei kopia to „rzecz dokładnie odtworzona z oryginału”¹⁹. Znaczenie tych słów w języku potocznym nie budzi wątpliwości. Sam kodeks także nie modyfikuje tutaj zakresu desygnatów tych słów. W konsekwencji odpisem sporządzonym przez osobę uprawnioną do przejrzania akt jest każda kopia karty. Technika jej wykonania nie ma żadnego znaczenia. Nie budzi też wątpliwości, że zdjęcie czy skan karty jest jego wiernym odtworzeniem. Odnosząc te rozważania do przepisów regulujących dostęp do akt w postępowaniu karnym, trzeba stwierdzić, że skoro na podstawie art. 156 § 1 KPK każda z uprawnionych osób ma prawo przeglądać akta i sporządzać z nich odpisy, to ma także możliwość sporządzenia odpisu w formie cyfrowej. Efekt działania osiągnięty przy użyciu techniki cyfrowej niczym nie różni się od przepisania czy kserowania odpowiednich stron. Nie istnieje żaden pozytywny przepis, który ograniczałby prawo stron w tym zakresie²⁰. Nie budzi więc już wątpliwości

¹⁰Tak P. Hofmanski, E. Sadzik, K. Zgryzek, Kodeks postępowania karnego. Komentarz do art. 1–196, t. I., Warszawa 2004, s. 659.

¹¹Zgodnie z § 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 2.6.2003 r., *op. cit.*

¹²Klienci byli stronami postępowania karnego. Opisana praktyka dotyczy stadium postępowania sądowego.

¹³Także przewodniczący wydziału lub upoważniony sędzia.

¹⁴Pismo Departamentu Organizacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości, sygn. DO-I-015-129/08. Dotyczy ono oczywiście postępowania sądowego.

¹⁵Takie samo stanowisko zostało zawarte w opracowanym przez studentów sekcji karnej UPP UJ informatorze dotyczącym praw pokrzywdzonego. Informator ten powstał na zlecenie i przy współpracy w Ministerstwie Sprawiedliwości po wygraniu przez UPP UJ konkursu na jego opracowanie (konkurs nr DWOiP V 078–30/07 w ramach projektu „Ułatwienie dostępu do wymiaru sprawiedliwości” finansowanego ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego w ramach Programu Operacyjnego „Kapitał Ludzki”); J. Adamiak [w:] J. Adamiak, J. Garncarz, S. Goliński, M. Kryczko, B. Kwiatkowski, M. Małecki, I. Pawlik, G. Pokrzywka, M. Pyrcak, J. Reimus, K. Respekta, T. Sroka (red.), E. Stańczyk, Jestem pokrzywdzony przestępstwem. I co dalej? Informator dla pokrzywdzonego, opublikowany <http://www.pokrzywdzeni.gov.pl/?kat=66>; por. <http://www.pokrzywdzeni.gov.pl/index.php?lang=1&art=296&kat=82>; tekst dotyczący fotografowania akt był szczegółowo konsultowany z ministerstwem.

¹⁶Dotyczy ona oczywiście samej możliwości sporządzenia cyfrowego odpisu z akt, gdyż sposób procesowania w tym zakresie jasno reguluje art. 156 § 5 KPK.

¹⁷Nowe kodeksy karne z uzasadnieniami, Warszawa 1997, s. 407.

¹⁸<http://sjp.pwn.pl/lista.php?co=odpis>.

¹⁹<http://sjp.pwn.pl/lista.php?co=kopia>.

²⁰Tak F. Prusak, Komentarz do Kodeksu postępowania karnego, Warszawa 1999 r., teza 10 i 11 kom. do art. 156. Autor ten stoi na stanowisku, że w tym zakresie należy stosować bezpośrednio art. 31 ust. 2 Konstytucji RP i w konsekwencji: „Strony lub ich pełnomocnicy mogą używać własnych kserokopieerek, skanerów, aparatów cyfrowych lub podobnych urządzeń do zapisywania na własny użytek zawartości całych akt sprawy lub choćby niektórych kart akt”. Porównaj też A. Ważny, Elektroniczny odpis z akt sprawy, Pal. 2008, Nr 11–12, s. 174.

uprawnienie sporządzenia cyfrowego odpisu z akt. Pewne problemy w toku postępowania sądowego może jednak rodzić procedura ich uzyskania²¹.

Rozróżnienie przez ustawodawcę kserokopii jako specyficznej formy odpisu uzasadnione jest jedynie koniecznością pobierania za sporządzenie kserokopii opłaty²². Oczywiście jest, że gdy osoba domaga się wydania kserokopii lub uwierzytelnionego odpisu, względy celowości wymuszają wręcz wskazanie konkretnych kart, jakie mają zostać skopiowane. Ponadto wówczas złożenie wniosku *expressis verbis* wymusza ustawa w art. 156 § 2 KPK²³. Takiego zapisu w § 1 tego przepisu nie ma. Ponadto regulacje regulaminu urzędowania sądów powszechnych²⁴ (dalej regulamin), które wskazują techniczny sposób udostępniania akt, nie przewidują wymogu złożenia pisemnego wniosku celem sporządzenia przez stronę samodzielnie odpisu. Artykuł 156 § 1 KPK wyraźnie stanowi, że strona ma prawo taki odpis sporządzić, zaś § 90 ust. 1 regulaminu wskazuje, iż po wykazaniu tożsamości, a inna osoba także uprawnienia do wglądu w akta, może otrzymać zarówno je, jak i dokumenty sporządzone na ich podstawie. Wskazana na początku tekstu praktyka sądów i „wytoczne” Ministerstwa Sprawiedliwości w tym zakresie nie znajdują więc uzasadnienia w przepisach. Kontrola dostępu do akt, z której takie procedowanie ma wynikać, zapewniona jest przecież przez ograniczenie dostępu zarówno w zakresie podmiotowym, jak i przedmiotowym przez przepisy procesowe i techniczne wymagania wskazane w regulaminie. Ponadto istnieją ograniczenia wynikające z możliwości naruszenia tajemnicy państwowej czy lekarskiej, lecz i one są uregulowane ustawowo²⁵. Kontrolę nad przeglądaniem akt, a w konsekwencji sporządzaniem odpisów z nich, sprawuje też pracownik sądowy, w którego obecności się ono odbywa zgodnie z § 92 ust. 2 regulaminu. Kontrola przy sporządzeniu odpisów z akt w formie elektronicznej i tradycyjnej jest więc taka sama. Jej celem jest w zasadzie zapobiegnięcie zniszczeniu akt. Stosowanie technik cyfrowych do ich utrwalania paradoksalnie jest bezpieczniejsze niż przepisywanie długopisem, bo aparatem czy skanerem nie da się przecież zamazać czy pokreślić papierowych kart.

Jak już wspomniano, KPK nie daje uprawnienia studentowi kliniki do sporządzania odpisu z akt. Ciekawość budzi jednak § 94 ust. 2 regulaminu, zgodnie z którym przewodniczący wydziału decyduje ponadto o udostępnieniu akt sądowych innym osobom niemającym uprawnień procesowych i o zakresie wykorzystania przez nie tych akt. Jak już wskazano w tekście, student prowadzący sprawę w poradni nie ma ustawowego, procesowego uprawnienia do przeglądania akt, a jedynie na podstawie art. 156 § 1 KK może za zgodą prezesa uzyskać je *ad casum*. Rodzi się jednak pytanie, czy wskazany przepis nie zawiera dodatkowego uprawnienia, właśnie np. do sporządzenia odpisów z akt. O ile wskazanie na przewodniczącego wydziału jako osoby decydującej o dostępie do akt takich osób jest doprecyzowaniem normy z art. 156 KPK²⁶, to już możliwość decydowania o wykorzystaniu akt wykracza znaczeniowo poza regulację ustawową. Wydaje się bowiem, że wykorzystanie akt jest pojęciem, które zawiera w sobie możliwość sporządzenia ich kopii. Można więc spróbować wykorzystać ten przepis jako

podstawę prawną złożonego przez studenta wniosku do przewodniczącego wydziału o przejrzanie i sfotografowanie akt²⁷. Takie wykorzystanie akt oczywiście służy udzieleniu konkretnej pomocy klientowi, ale z drugiej strony może być elementem dydaktyki prowadzonej w ramach nauczania klinicznego. Jak pokazują jednak doświadczenia krakowskie, aspekt pedagogiczny jest w instytucjach prokuratorsko-sądowych często ignorowany, gdyż studenci klinik, którzy udzielają pomocy prawnej, pisząc m.in. pisma procesowe, traktowani są jak trybiki wielkiej maszyny wymiaru sprawiedliwości. Nie trzeba nikogo przekonywać, że broń, jaką dysponują, jest dalece mniejszego kalibru niż ta, którą mogą posługiwać się inne podmioty uczestniczące w obrocie prawnym. Brak regulacji prawnej określającej status poradni powoduje, że zachodzi konieczność szukania przysłówiowych kruczków prawnych, aby zapewnić naszym klientom rzetelną pomoc.

Podsumowanie

W tekście zarysowany jest problem braku regulacji normatywnej w zakresie dostępu do akt sprawy karnej studentów uczestniczących w programach klinicznych. Utrudnia to często pełne rozpoznanie stanu faktycznego i udzielenie porady prawnej. Powoduje także konieczność sięgania do opisanych w Kodeksie postępowania karnego przepisów przewidujących wgląd do akt, które jednak stanowią wyjątek od reguły, że prawo to przysługuje stronom postępowania. Tekst traktuje także o sposobach sporządzenia odpisów z akt sprawy z wykorzystaniem technologii cyfrowej. Obecne uregulowania nie poruszają wprost technicznych sposobów sporządzania kopii akt, stąd też oparty na interpretacji literalnej przepisów KPK oraz aktów wykonawczych wniosek, iż dopuszczalna jest każda metoda, która nie prowadzi do zniszczenia akt. Rozważania te skonfrontowane są z praktyką sądową, z jaką spotkali się studenci i klienci krakowskiej kliniki. Ową praktykę po części wyjaśnia pismo Departamentu Organizacyjnego Ministerstwa Sprawiedliwości skierowane do prezesów sądów – również w tekście omówione. ■

²¹W toku postępowania przygotowawczego przepis art. 156 § 5 KPK jasno stanowi, że także na sporządzenie odpisu wymagana jest zgoda prowadzącego postępowania. Decyzje te z uwagi na ich charakter ograniczający prawo do obrony podlegają kontroli, gdyż na podstawie art. 159 KPK na decyzję odmowną służy zażalenie.

²²Por. przypis 10.

²³Choć gdyby strona skserowała akta za pomocą własnego sprzętu, to wówczas też brak jest podstaw do pobierania od niej opłat i wyrażania zgody przez upoważnionego sędziego czy przewodniczącego wydziału. Tak: *J. Grajewski, L. Paprzycki., S. Steinborn*, Kodeks postępowania karnego. Komentarz, Tom 1 (art. 1-424), Kraków 2006, teza 2 do art. 156.

²⁴Dz.U. z 2007 r., Nr 38, poz. 249.

²⁵Art. 156 § 4 KPK, art. 40 ZawLekU, t. jedn.: Dz.U. z 2008 r. Nr 136, poz. 857.

²⁶Znajduje też potwierdzenie w innych przepisach kodeksu – por. art. 93 § 2 KPK.

²⁷Autor jest świadom, że taki wniosek może być kontrowersyjny. W szczególności odczytywanie uprawnienia procesowego do sporządzania odpisów z akt z aktu niższego rangą niż ustawa, gdy ona sama przewiduje szczegółową regulację w tym zakresie. Niemniej próżnia prawna, w jakiej działają kliniki, często wymaga podejmowania działań precedensowych, często w oparciu o niedociągnięcia ustawodawcze. Przekornie można powiedzieć, że i w ten sposób realizuje się aspekt dydaktyczny działania w klinikach, gdyż wymaga od studentów kreatywnego myślenia i konieczności znajdowania argumentów na poparcie takich precedensowych tez.

Sekcja do spraw dyscyplinarnych dotyczących studentów

Dominika Lapawa*

Artykuł jest poświęcony działalności nowej sekcji do spraw dyscyplinarnych studentów, działającej w ramach Studenckiej Poradni Prawnej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego. Poza krótkim rysem historycznym dotyczącym dziecięcych sądów stworzonych przez *Janusza Korczaka* w artykule omówiono przebieg postępowania dyscyplinarnego w sprawach studentów wraz z podaniem podstaw prawnych. Następnie przedstawiono strukturę i funkcjonowanie nowej sekcji oraz podano przykładowe sprawy rozpoznawane przez sekcję do spraw dyscyplinarnych studentów, wykazując liczne pozytywne aspekty tej działalności.

Rys historyczny

Szukając rodowodu odpowiedzialności uczniów i studentów, natrafiamy na ślady polskiej tradycji wychowawczych już za czasów Komisji Edukacji Narodowej, pierwszego odpowiednika ministerstwa oświaty. Komisja szerzyła ideę samorządu uczniowskiego i sądu koleżeńskiego.

Kolejne ślady odpowiedzialności dyscyplinarnej młodzieży znajdujemy w systemie wychowawczym *Janusza Korczaka*. Sąd koleżeński był jednym z najbardziej charakterystycznych elementów jego procesu edukacyjnego: rozstrzygał sporne kwestie, konflikty między dziećmi, a nawet między dziećmi a dorosłymi w zorganizowanym przez *Janusza Korczaka* Domu Sierot. Podobnie jak dzisiaj, kiedy za naruszenie przepisów obowiązujących na uczelni oraz za czyny uchybiające godności studenta postępowanie toczy się według powszechnie obowiązujących reguł, działanie Korczakowskiego sądu koleżeńskiego odbywało się w oparciu o specjalny kodeks, autorstwa *Korczaka*, obejmujący tysiąc paragrafów, którymi kierowali się sędziowie, wydając wyrok. Znany psycholog *Jean Piaget*, który zwiedził Dom Sierot w latach 30. XX w., zachwycał się „organizacją wewnętrzną trybunału sprawiedliwości”¹.

Prawna regulacja odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów

Odpowiedzialność dyscyplinarną studentów, zwaną przez *Piotra Zawadzkiego* swoistą *quasi*-karną odpowiedzialnością studentów², regulują przepisy rozdziału 6 (art. 211–225) ustawy z 27.7.2005 r. – Prawo o szkolnictwie wyższym³ oraz przepisy wykonawcze, tj. rozporządzenie Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z 6.12.2006 r. w sprawie szczegółowego trybu postępowania wyjaśniającego i dyscyplinarnego wobec studentów⁴. Prawo o szkolnictwie wyższym określa kary dyscyplinarne (art. 212) i możliwość ich zatarcia, skład komisji dyscyplinarnej i odwoławczej komisji dyscyplinarnej dla studentów (przewodniczący będący nauczycielem akademickim oraz równa liczba nauczycieli akademickich i studentów – art. 213), możliwość skierowania sprawy do sądu koleżeńskiego bądź wymierzenia kary bezpośrednio przez rektora (art. 214), powołanie rzecznika dyscyplinarnego, przesłanki uniemożliwiające wszczęcie postępowania, możliwość wniesienia odwołania.

Statut Uniwersytetu Śląskiego z 27.6.2007 r. stanowi, że w sprawach dyscyplinarnych studentów orzekają komisja dys-

cyplinarna dla studentów oraz odwoławcza komisja dyscyplinarna dla studentów. Członków powołuje senat na wniosek rektora. Kadencja trwa cztery lata, a członków będących studentami dwa lata. Komisja dyscyplinarna dla studentów składa się z dwudziestu pięciu członków, w tym trzynastu nauczycieli akademickich i dwunastu studentów (§ 127 statutu). Komisja wybiera przewodniczącego spośród członków będących nauczycielami akademickimi i dwóch zastępców przewodniczącego.

Na podstawie § 13 rozporządzenia przewodniczący wyznacza, według kolejności z listy alfabetycznej, skład orzekający dla konkretnej sprawy. Regulacja ta odbiega znacząco od poprzednio obowiązującej, gdzie członków dobierano z listy, co pozwalało na wyznaczenie jako członka składu prawnika, który czuwałby nad prawidłowym przebiegiem postępowania. W aktualnym stanie prawnym może się zdarzyć, że w składzie komisji nie będzie zasiadała wykwalifikowana osoba. W takim przypadku Dział Spraw Studenckich Uniwersytetu Śląskiego dba, aby protokołantem był pracownik naukowy Wydziału Prawa i Administracji, zgodnie bowiem z § 128 statutu: „na wniosek przewodniczącego komisji rektor powołuje na okres jej kadencji i spoza jej składu trzech protokołantów”. Rozwiązanie takie gwarantuje obecność na sali osoby czuwającej nad prawidłowym rozpoznaniem sprawy.

Student może zostać pociągnięty do odpowiedzialności dyscyplinarnej za naruszenie przepisów obowiązujących na uczelni oraz za czyny uchybiające godności studenta. Zgodnie z tezą *J. Paśnika*: „studenci i doktoranci ponoszą odpowiedzialność dyscyplinarną za przestępstwa i wykroczenia popełnione na terenie uczelni oraz bezpośrednio związane z faktem studiowania lub uczestnictwa w zajęciach studium doktoranckiego”. Wymierzenie

* Tegoroczna absolwentka Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego. Obroniła pracę magisterską w Katedrze Prawa Karnego Procesowego pod kierownictwem prof. dr. hab. *Kazimierza Marszala* na temat „Problem sędziego śledczego”. Od trzech lat współpracuje ze studencką poradnią prawną jako członek sekcji karnej. Wyróżniona m.in. stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Zatrudniona w kancelarii adwokackiej mec. *Jacka Węgrzynowskiego* w Katowicach.

¹ *A. Lewin*, *Korczak* znany i nieznan, Warszawa 1999 r., s. 292–293.

² *P. Zawadzki*, Wstępne wyniki badań nad orzecznictwem Komisji Dyscyplinarnej i Odwoławczej Komisji Dyscyplinarnej ds. Studentów Uniwersytetu Warszawskiego, *Studenckie Stowarzyszenie Etyki Prawniczej*.

³ Dz.U. Nr 164, poz. 1365 ze zm., dalej jako PrSzkolWyżU.

⁴ Dz.U. Nr 236, poz. 1707, dalej jako PrSzkolWyżU.

studentowi za ten sam czyn kary w postępowaniu karnym lub w postępowaniu w sprawach o wykroczenia nie stanowi przeszkody do wszczęcia postępowania przed komisją dyscyplinarną (art. 217 ust. 1 PrSzkolWyżU). Postępowanie dotyczące odpowiedzialności dyscyplinarnej studentów jest dwuinstancyjne, a zgodnie z konstytucyjną zasadą prawa do sądu (art. 45 ust. 1 Konstytucji) od prawomocnego orzeczenia odwoławczej komisji dyscyplinarnej służy skarga do sądu administracyjnego (art. 221).

W sprawach nieuregulowanych w ustawie stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego, z wyłączeniem art. 82 (art. 223 PrSzkolWyżU). Postępowanie przed komisją dyscyplinarną oparte jest na modelu postępowania karnego i składa się z postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego regulowanych szczegółowo przez rozporządzenie ministra. Pierwsza faza, tj. postępowanie wyjaśniające prowadzone przez rzecznika dyscyplinarnego, zmierza do zebrania dowodów niezbędnych do całkowitego wyjaśnienia sprawy, zarówno świadczących przeciwko obwinionemu, jak i przemawiających na jego korzyść. Z każdej czynności w postępowaniu wyjaśniającym jest sporządzany protokół. Jeżeli zebrane dane zawierają dostateczne podstawy do przedstawienia zarzutów obwinionemu, rzecznik dyscyplinarny sporządza postanowienie o przedstawieniu zarzutów.

Zgodnie z § 10 pkt 1 rozporządzenia rzecznik dyscyplinarny w zależności od wyniku postępowania wydaje:

- a) postanowienie o umorzeniu śledztwa,
- b) kieruje do komisji dyscyplinarnej wnioski o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i o ukaranie,
- c) wniosek do rektora uczelni o wymierzenie kary upomnienia lub przekazanie sprawy do sądu koleżeńskiego.

§ 10 pkt 2 wskazuje podstawy umorzenia postępowania. W § 12 pkt 1 określone zostały wymogi formalne wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego i ukaranie, których spełnienie bada przewodniczący komisji dyscyplinarnej. Na posiedzeniu niejawnym komisja wydaje postanowienie o wszczęciu postępowania dyscyplinarnego i skierowaniu wniosku do rozpoznania na rozprawie. § 16 pkt 1 reguluje czynności przygotowawcze do rozprawy dokonywane przez przewodniczącego składu, takie jak:

- 1) wyznaczenie terminu rozprawy,
- 2) wyznaczenie obwinionemu obrońcy z urzędu w przypadku wskazanym w art. 218 ust. 2 ustawy,
- 3) zawiadomienie na piśmie o terminie rozprawy rektora uczelni i rzecznika dyscyplinarnego,
- 4) wezwanie na rozprawę obwinionego i zawiadomienie obrońcy,
- 5) wezwanie na rozprawę świadka i biegłych.

Dalej rozporządzenie określa termin, w jakim rozprawa powinna zostać wyznaczona, możliwość jej odroczenia, zawieszenia, rozpoznania sprawy pod nieobecność obwinionego, podjęcie zawieszono postępowania.

Udział rzecznika dyscyplinarnego w rozprawie jest obowiązkowy. Przewodniczący po sprawdzeniu obecności, zarządzeniu opuszczenia sali przez świadków, odczytaniu wniosku o wszczęcie postępowania dyscyplinarnego zapytuje obwinionego, czy przyznaje się do zarzucanego mu czynu, czy chce złożyć wyjaśnienia oraz zarządza postępowanie dowodowe. Zgodnie z § 20 pkt 3 rozporządzenia, jeżeli żadna ze stron postępowania nie wyrazi sprzeciwu, a bezpośrednie przeprowadzenie dowodu nie jest niezbędne, przewodniczący może odczytać zeznania świadków i opinie biegłych oraz przedstawić inne dowody zebrane

w postępowaniu wyjaśniającym. Regulacja § 20 pkt 6 przypomina art. 378 KPK, stanowiąc, że jeżeli obwiniony na rozprawie przyznaje się do winy, a jego wyjaśnienia nie budzą wątpliwości, za zgodą stron komisja dyscyplinarna może nie przeprowadzać postępowania dowodowego lub je ograniczyć. Stronom przysługuje prawo głosu. Po wysłuchaniu stron przewodniczący składu orzekającego zamyka rozprawę. Narada oraz głosowanie nad orzeczeniem jest tajne, odbywa się osobno co do winy i osobno co do kary (§ 22 pkt 1–3). § 23 określa reguły głosowania.

Komisja dyscyplinarna wydaje orzeczenia o:

- 1) ukaraniu,
- 2) uniewinnieniu obwinionego,
- 3) umorzeniu postępowania (§ 24 pkt 1).

Orzeczenie wraz z pisemnym uzasadnieniem powinno być doręczone stronom, obrońcy i rektorowi uczelni w terminie 14 dni od jego ogłoszenia. Stronom przysługuje **prawo wniesienia odwołania od orzeczenia komisji dyscyplinarnej** do odwoławczej komisji dyscyplinarnej, za pośrednictwem tej pierwszej, w terminie 14 dni od dnia otrzymania orzeczenia wraz z jego pisemnym uzasadnieniem. Złożenie odwołania wstrzymuje wykonanie orzeczenia. Orzeczenie, od którego nie wniesiono odwołania w przewidzianym terminie, staje się prawomocne i podlega wykonaniu. Postępowanie odwoławcze odbywa się na podobnych zasadach jak karne postępowanie odwoławcze. Wyznaczony członek składu orzekającego (sprawozdawca) odczytuje na rozprawie sprawozdanie, w którym przedstawia przebieg dotychczasowego postępowania dyscyplinarnego, treść zaskarżonego orzeczenia, przytoczone w odwołaniu zarzuty oraz okoliczności faktyczne sprawy. Skład orzekający wydaje postanowienie w sprawie dopuszczenia nowych dowodów. Przed zakończeniem rozprawy odwoławczej przewodniczący udziela głosu stronom. **Komisja odwoławcza może (§ 31 pkt 1):**

- utrzymać w mocy zaskarżone orzeczenie komisji dyscyplinarnej,
- uchylić orzeczenie w całości lub części i
 - » wydać w tym zakresie orzeczenie co do istoty sprawy albo
 - » przekazać sprawę komisji dyscyplinarnej do ponownego rozpoznania.

Zgodnie z § 33 do postępowania przed odwoławczą komisją dyscyplinarną w prawach nieuregulowanych stosuje się odpowiednio przepisy o postępowaniu przed komisją dyscyplinarną. Rozdział 4 rozporządzenia poświęcony został wykonaniu i zatarcu kar dyscyplinarnych, natomiast rozdział 5 wznowieniu postępowania dyscyplinarnego.

Zgodnie z art. 218 ust. 1 PrSzkolWyżU obwinionemu studentowi służy prawo do korzystania z pomocy wybranego przez siebie obrońcy. Już w toku postępowania wyjaśniającego obwiniony oraz jego obrońca mają prawo zgłosić rzecznikowi dyscyplinarnemu wnioski dowodowe o przesłuchanie wskazanych osób w charakterze świadków, powołanie biegłych czy przeprowadzenie innych dowodów (§ 9 pkt 1 rozporządzenia). Obwinionemu i jego obrońcy, po zakończeniu postępowania wyjaśniającego, powinno się umożliwić zapoznanie z zebranymi dowodami i poinformować o prawie zgłoszenia wniosku o uzupełnienie postępowania dowodowego w terminie trzech dni od upływu końcowego terminu do zapoznania się z materiałami postępowania (§ 9 pkt 2 rozporządzenia). Przewodniczący składu orzekającego jest obowiązany zawiadomić obrońcę o terminie rozprawy dyscyplinarnej. Termin rozprawy powinien być tak wyznaczony, aby między doręczeniem obwinionemu wezwania a dniem rozprawy upłynęło co najmniej siedem dni. Niezachowanie owego terminu skutkuje odroczeniem rozprawy na wniosek obwinionego lub jego obrońcy (§ 16 pkt 3, 4 rozporządzenia). W trakcie rozprawy komisja dyscyplinarna może na wniosek obrońcy dopuścić

dowody z zeznań świadków i opinii biegłych oraz inne dowody, jeżeli uzna, że ich przeprowadzenie jest istotne dla sprawy (§ 20 pkt 4 rozporządzenia). obrońca ma prawo zadawać pytania świadkom i biegłym, wypowiadać się co do każdego dowodu (§ 20 pkt 5 rozporządzenia) oraz zabrać głos po zakończeniu postępowania dowodowego. Obwinionemu przysługuje jednak zawsze głos ostatni (§ 20 pkt 7 rozporządzenia). Orzeczenie wraz z pisemnym uzasadnieniem jest doręczane także obrońcy w terminie 14 dni od jego ogłoszenia.

Z przykrością należy stwierdzić, że obrońca obwinionego nie ma dostępu do akt innych osądzonych spraw, co skutkuje niemożnością odwołania się do wcześniejszego orzecznictwa komisji dyscyplinarnej w podobnych sprawach. Jednocześnie podkreślenia wymaga fakt, że orzecznictwo komisji bywa niejednolite. W takich samych czy podobnych sprawach zapadały różne rozstrzygnięcia.

Działalność sekcji do spraw dyscyplinarnych dotyczących studentów

Działalność nowej sekcji pozostaje w zgodzie z § 2 statutu studenckiej poradni prawnej, określającym cele działalności poradni, którymi są przede wszystkim:

- świadczenie nieodpłatnej pomocy, porady w zakresie interpretowania i wyjaśniania przepisów prawa,
- propagowanie wolontariatu wśród młodzieży,
- włączanie się w programy mające na celu podniesienie kultury prawnej szczególnie wśród młodzieży.

Zgodnie z § 3 niniejszego statutu z pomocy udzielanej przez poradnię korzystać mogą w pierwszej kolejności studenci.

W ramach Studenckiej Poradni Prawnej Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego działa pięć stałych sekcji: cywilna, karna, administracyjna, pracy, praw człowieka. Kiedy przewodniczącym poradni w 2007 r. został *Karol Kordyka*, zrealizował jeden z punktów swojego programu wyborczego, którym było powołanie sekcji do spraw dyscyplinarnych studentów. Pomysł ten był o tyle łatwy do zrealizowania, że nowy przewodniczący od kilku lat współpracował z Działem Spraw Studenckich Uniwersytetu Śląskiego, do którego kompetencji należą sprawy dyscyplinarne studentów. Sekcja ta, póki co, funkcjonuje na ogólnych zasadach wynikających z regulamin świadczenia pomocy prawnej oraz działalności w ramach studenckiej poradni prawnej. Charakteryzuje się jednak pewnymi odmiennymi wynikającymi z jej charakteru. Członkiem sekcji może zostać każdy członek poradni należący do jednej z pozostałych sekcji. Istnieje więc możliwość łączenia stanowisk. Chociaż, jak już wskazano, postępowanie wyjaśniające i dyscyplinarne najbardziej zbliżone jest do procedury karnej i najczęściej członkami nowej sekcji zostają członkowie sekcji karnej, to jednak sekcja ds. dyscyplinarnych studentów otwarta jest dla wszystkich członków, którzy wykazują zainteresowanie oraz chęć samodoskonalenia.

Warunkami uzyskania członkostwa przez kandydata są zgodnie z art. 6 pkt 2 regulaminu:

- 1) pisemne zobowiązanie się kandydata do przestrzegania regulaminu,
- 2) odbycie i zakończenie z pozytywnym wynikiem stażu w poradni, polegającego na rozwiązaniu dwóch spraw,
- 3) odbycie obowiązkowego szkolenia dotyczącego zasad udzielania pomocy prawnej przez poradnię.

Rekrutacja do sekcji odbywa się w dwóch etapach. Pierwszy to sprawdzenie wiedzy merytorycznej (przybiera formę testu jednokrotnego wyboru), drugi – sprawdzenie predyspozycji do pracy

z klientem (w formie rozmowy kwalifikacyjnej, która pozwala lepiej poznać kandydata, sprawdzić łatwość nawiązywania przez niego kontaktów, przedsiębiorczość, umiejętność radzenia sobie w różnych sytuacjach). Każdy nowy członek poradni musi przejść obowiązkowe szkolenie z zakresu kontaktu z klientem, prowadzone przez pracownika wydziału prawa. Szkolenie uczy, jak radzić sobie ze stresem i presją w czasie spotkania z klientem, jak prowadzić rozmowę w sposób umożliwiający szybkie i pełne uzyskanie interesujących nas informacji, jak usystematyzować uzyskane wiadomości.

Członkiem poradni może zostać student Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Śląskiego, który w chwili rekrutacji jest wpisany przynajmniej na trzeci rok studiów prawnych.

Możliwość działania sekcji wynika z dwóch zasadniczych regulacji:

■ art. 223 PrSzkolWyżU, który stanowi, że do postępowania wyjaśniającego i postępowania dyscyplinarnego wobec studentów, z wyjątkiem postępowania przed sądem koleżeńskim, w sprawach nieuregulowanych w ustawie, stosuje się odpowiednio przepisy ustawy z 6.6.1997 r. – Kodeks postępowania karnego, z wyłączeniem art. 82, który brzmi: „obrońcą może być jedynie osoba uprawniona do obrony według przepisów o ustroju adwokatury”;

■ art. 218 ust 2 PrSzkolWyżU – w przypadku, gdy rzecznik dyscyplinarny do spraw studentów wnosi o orzeczenie kary, o której mowa w art. 212 pkt 5 PrSzkolWyżU (wydalenie z uczelni), a obwiniony nie ma obrońcy z wyboru, przewodniczący składu orzekającego wyznacza obrońcę z urzędu spośród nauczycieli akademickich lub studentów uczelni.

Z powyższego wynika, że w postępowaniu wyjaśniającym i dyscyplinarnym wobec studentów nie obowiązuje przymus adwokacki. Zaś gdy student nie posiada obrońcy z wyboru, a czyn zagrożony jest karą wydalenia z uczelni, przewodniczący wyznacza obrońcę z urzędu. W związku z faktem, że w poradni działa sekcja specjalnie do tego powołana, w każdym przypadku, gdy zachodzi taka konieczność, przewodniczący składu zwraca się o wyznaczenie studenta, który podejmie się obrony obwinionego. Ponadto każdy student, wobec którego prowadzone jest postępowanie dyscyplinarne, a nie zachodzą przesłanki do wyznaczenia obrońcy z urzędu, może zwrócić się do studenckiej poradni prawnej o przydzielenie mu obrońcy spośród członków sekcji.

Jak już wskazano powyżej, działalność sekcji nie jest w pełni sformalizowana. Na razie na czele sekcji stoi przewodniczący poradni, który rozdziela sprawy pomiędzy poszczególnych członków. W przyszłości sekcja otrzyma swój własny regulamin, a nad jej sprawnym funkcjonowaniem, tak jak w przypadku pozostałych sekcji, czuwać będzie koordynator. Sekcja do spraw dyscyplinarnych nie posiada jednego opiekuna naukowego. W celu skonsultowania linii obrony studenci zwracają się do opiekuna naukowego sekcji karnej bądź innego pracownika naukowego z katedry prawa karnego materialnego lub procesowego, a ci nigdy jeszcze nie odmówili pomocy. Często wykorzystywane jest doświadczenie aktualnego przewodniczącego poradni. Do pracy w owej sekcji mają przygotować studentów szkolenia, symulacje karne, które są organizowane przy współudziale młodych naukowców z wydziału prawa.

Z danych Działu Spraw Studenckich Uniwersytetu Śląskiego wynika, że w roku akademickim 2007/2008 komisja dyscyplinarna dla studentów Uniwersytetu Śląskiego orzekła wobec ośmiu, a w 2008/2009, według stanu na 26.1.2009 r., wobec sześciu osób. Odwoławcza komisja dyscyplinarna dla studentów oraz komisja dyscyplinarna dla doktorantów, w powyższym okresie, nie orzekała ani razu.

W przypadku czynu, który nosi znamiona przestępstwa, komisja dyscyplinarna zawiadomienia prokuraturę, która wszczyna postępowanie przygotowawcze. Bardzo często, gdy prokuratura jako pierwsza poweźmie informacje o czynie niegodnym studenta, umarza postępowanie i przekazuje sprawę do rozpoznania przed komisją dyscyplinarną jako właściwą ze względu na charakter sprawy.

Zaden z aktów prawnych nie wylicza enumeratywnie czynów niegodnych studenta. Uznanie danego zachowania za niegodne ma charakter ocenny.

Zagrożone wydaleniem z uczelni są czyny noszące znamiona przestępstwa, jak: fałszerstwo, rękoczyn, groźby karalne, pobicia, bójki, kradzieże. Najczęściej postępowania dyscyplinarne dotyczą posługiwania się fałszywymi zwolnieniami lekarskimi, plagiatu pracy magisterskiej oraz „samowpisu w indeksie”. Ze statystyki prowadzonej przez dział spraw studenckich wynika, że obwinionymi najczęściej są studenci wydziału prawa, co jednak w opinii specjalistów nie wynika z trudności studiów czy większego zdeprawowania studentów, ale z częstszej wykrywalności. Ze względu na niedostępność akt innych osądzonych spraw nie można stwierdzić, czy fakt bycia studentem wydziału prawa jest okolicznością obciążającą.

Z uwagi na to, że sprawy, które trafiają przed komisję, są ostatecznością, a zgromadzony w sprawie materiał dowodowy jest obszerny i przekonujący, rola obrońcy sprowadza się najczęściej do wykazania okoliczności łagodzących, np. motywów, jakimi kierował się obwiniony, jego sytuacji osobistej, majątkowej, która mogła mieć wpływ na postępowanie, pozostawanie pod silnym stresem, fakt skruchy i żalu. Zadośćuczynienie, naprawienie szkody czy chęć pojednania mogą być okolicznościami łagodzącymi.

Taka sytuacja miała miejsce w przypadku studenta, który pobił swojego kolegę. Za namową obrońcy obwiniony wyraził skruchy, zobowiązał się do przeprosin i naprawienia szkody. Pokrzywdzony złożył oświadczenie przed komisją, że przyjmuje przeprosiny oraz nie żywi do obwinionego urazy. Student pozostał na uczelni.

Kolejnym przykładem może być sprawa studenta, który wpisał sobie do indeksu ocenę. W rzeczywistości ocenę tę otrzymał, ale egzaminator nie uzupełnił indeksu, wpisując otrzymany wynik wyłącznie do protokołu. Czyn z pewnością był niegodny studenta i zasługiwał na krytykę, ale komisja poprzestała wyłącznie na naganie z ostrzeżeniem, biorąc pod uwagę okoliczności łagodzące: niefrasobliwość egzaminatora, który najpierw nie

wpisał oceny w indeksie, a następnie opuszczał dyżury, sytuację osobistą studenta, któremu zależało na zakończeniu sesji i zamknięciu semestru, niską szkodliwość czynu oraz fakt, że student wprawdzie dokonał wpisu w indeksie, ale ocena faktycznie do niego należała.

Z obserwacji wynika, że **w większości przypadków studenci działają z irracjonalnych pobudek**, pod wpływem impulsu, stresu, strachu przed egzaminem czy egzaminatorem, rodziną, pod wpływem chwili, nie zdając sobie sprawy z konsekwencji swojego czynu, a później na zmianę decyzji jest już za późno. Najczęściej są to fałszerstwa prymitywne, łatwe do wykrycia i zweryfikowania. Ale zdarzają się także czyny przemyślane, zaplanowane, skalkulowane na osiągnięcie ściśle oznaczonego celu, dobra – wyłudzenie oceny, obecności na zajęciach. Pojawił się przypadek studenta, który nie uczęszczał na zajęcia przez cały semestr, a następnie przedstawił zaświadczenie lekarskie, wykorzystując fakt, że jego ojciec był lekarzem. Jako chorobę uniemożliwiającą mu wzięcie udziału w zajęciach podał bardzo poważne schorzenie. Była to choroba na tyle niebezpieczna, że wzbudziła podejrzenia wśród pracowników administracji. Do czynienia mieliśmy także z fałszerstwem pracy magisterskiej. Fałszerstwo to nie budziło wątpliwości, student przekleił bowiem gotowe fragmenty tekstu ze stron internetowych bądź przepisał je z książek, nie zmieniając nawet kolejności zdań czy wyrazów. Plagiat był oczywisty, niewymagający wysiłku w celu stwierdzenia faktu.

Przed komisją dyscyplinarną rzadko trafiają sprawy dotyczące ściągania. Profesorowie po stwierdzeniu korzystania w czasie egzaminu z metod pozaregulaminowych poprzestają na zakończeniu egzaminu z wynikiem niedostatecznym, zarówno gdy ściąganie ogranicza się do korzystania z papierowych notatek, jak i gdy pomocne stają się urządzenia elektroniczne.

W związku z faktem, że studencka poradnia prawna działająca przy Uniwersytecie Śląskim jest kołem naukowym, członkowie nie dysponują możliwością reprezentowania klientów przed sądem. Nasza działalność ogranicza się wyłącznie do udzielania pisemnych porad prawnych. Przynależność do ostatnio powołanej sekcji otwiera przed studentami członkami poradni nowe możliwości. To nie tylko zapoznanie się z wyglądem sali sądowej, przebiegiem procedury, możliwość przezwyciężenia strachu przed publicznymi wystąpieniami, szczególnie, gdy na sali zasiadają pracownicy nauki wydziału prawa, ale przede wszystkim poszerzenie wiedzy merytorycznej i praktyczne jej wykorzystanie.

W poprzednim numerze Kliniki m.in.:

- ▶ *Michał Królikowski, Barbara Namysłowska-Gabrysiak* – Metodologia opracowania opinii prawnej przez studenta z kliniki prawa
- ▶ *Jolanta Kosińska* – Profil klienta Poradni a metodologia klinicznego udzielania porady prawnej
- ▶ *Tomasz Budnikowski* – Redukcja szkód w klinice prawa WPIA UW
- ▶ *Katarzyna Olechnowicz* – Historia klinik prawa
- ▶ *Julia Kluczyńska* – Działalność pro bono polskich kancelarii nabiera rozpędu

„Nasza” klinika oczami dawnych członków

Marcin Ungier, Katarzyna Trzpioła*

Kliniki prawa istnieją na wydziałach prawa wielu uniwersytetów w naszym kraju. Z pewnością instytucja ta powinna być znana wszystkim studentom. Z łatwością jednak można stwierdzić, że działalność kliniki nie jest jeszcze wystarczająco rozpowszechniona. Okazuje się, że nie każdy absolwent prawa miał możliwość pracy czy choćby uczestniczenia w konferencjach organizowanych przez klinikę. Zdarzają się także osoby, które nigdy nie słyszały o jej istnieniu. Pisząc powyższy artykuł, chcieliśmy przybliżyć czytelnikom działalność tej instytucji, jednocześnie staraliśmy się skoncentrować na – naszym zdaniem najważniejszym aspekcie – wpływie kliniki na życie zawodowe jej dawnych członków.

Tytułem wstępu

Niewątpliwie klinika jest miejscem, które spełnia wiele ról – przede wszystkim daje możliwość uzyskania darmowej pomocy prawnej. Ale przecież klinikę w znacznej części tworzymy my – studenci. Trafiamy do niej z różnymi oczekiwaniami – bardziej lub mniej sprecyzowanymi: niektórzy doskonale już na tym etapie wiedzą, jak chcą ułożyć życie zawodowe, inni dopiero nabierają pierwszych szlifów i przekonują się, co tak naprawdę zamierzają robić w przyszłości. Jedni właśnie dzięki pracy w klinice odkrywają SWOJĄ drogę, inni utwierdzają się we wcześniejszych przekonaniach. Z pewnością wszyscy trafiają z nadzieją, że praca w klinice pomoże zdobyć odpowiednie doświadczenie, które w przyszłości zaprocentuje.

Postanowiliśmy sprawdzić, czy rzeczywiście nasze oczekiwania nie są tylko płonnymi marzeniami, czy naprawdę praca w klinice pozwala nabyć umiejętności, które kiedyś pozwolą zabłysnąć przed pracodawcą, czy pomaga odnaleźć „drogę życia”. Postanowiliśmy zasięgnąć informacji u źródła – spotkaliśmy się z dawnymi członkami kliniki, którzy tak jak my mieli pewne oczekiwania, a teraz weryfikują je w dorosłym życiu. Zapytaliśmy, jak potoczyły się ich kariery, na ile to, czego nauczyli się w klinice, przydało im się w praktyce, czy praca w klinice inspirowała do pracy społecznej, czy może stanowi jedynie punkt w ich życiorysie, po którym poświęcili się wyłącznie zarabianiu pieniędzy w wielkich korporacjach.

Kiedy najlepiej zacząć?

Marek Domagała, zeszłoroczny absolwent, rozpoczął pracę w klinice na trzecim roku. Zainspirowała go do tego doktor prowadząca ćwiczenia z prawa karnego – tak trafił do sekcji prawa karnego.

„Pracy było bardzo dużo. Nieraz mieliśmy po dwóch klientów na jednym dyżurze, prawie nigdy nie kończyliśmy spotkań po godzinie – zawsze się przeciągały”.

Wspominał także, że procedurę karną, która była w jego sekcji niezbędna do sprawnego prowadzenia spraw klientów, dopiero co zaczął poznawać. Z tego właśnie względu Małgosia Dziewanowska (obecnie doktorantka na WPiA UW) przyłączyła się do sekcji karnej na IV roku i – jak sama twierdzi – znajomość postępowania niezwykle przydała się jej w późniejszej działalności społecznej. Do rozpoczęcia współpracy z kliniką przekonał ją kolega z zajęć, który bardzo pozytywnie opowiadał o własnych doświadczeniach. Przyznała, że nigdy wcześniej nie

podejmowała się żadnej inicjatywy społecznej, natomiast kontakt z prawem ograniczała do wkuwania przepisów. Ostatnią z osób, którą poprosiliśmy o spotkanie, był Marcin Czarnecki – żyjący w ciągłym biegu aplikant adwokacki II roku, obecnie zatrudniony w korporacji prawnej Clifford Chance. Na spotkanie, tuż przed pracą (9.00), przyszedł w garniturze – tłumaczy, że godzinne spóźnienie w kancelarii z rana nadrobi niejedną godziną spędzoną w pracy po nocach. Spośród różnych ośrodków pomocy prawnej wybrał klinikę, ponieważ dawała możliwość współpracowania z osobami z uniwersytetu, a ponadto jej marka jest powszechnie rozpoznawalna w środowisku prawniczym.

Opiekun grupy

Marek podkreśla rolę, jaką odegrała koordynatorka w życiu jego sekcji: „Na początku, kiedy nikt się jeszcze nie znał, to ona pozwoliła nam pokonać pierwsze komunikacyjne przeszkody, miała na nas niezwykle istotny wpływ i była spoiwem, który łączył całą grupę. Fakt, że mówiliśmy sobie po imieniu, też nie był bez znaczenia, bo pozwalał przełamać barierę, która występuje zazwyczaj w relacjach między nauczycielem a uczniem. Myśmy czegoś takiego nie czuli – nie było obawy, że czegoś nie wypadła powiedzieć”.

Marcin najprzyjemniej wspomina organizowane przez opiekunów symulacje rozpraw, zarówno z zakresu prawa cywilnego, jak i karnego, które pozwalały poczuć się jak na prawdziwej rozprawie, a z praktycznego punktu widzenia kształtowały bardzo przydatne w przyszłości umiejętności: „Bardzo realistycznie przeprowadzaliśmy te symulacje. Spotykaliśmy się po zajęciach, żeby przygotować nasze stanowiska. Dzięki temu poznaliśmy, jakie są pozycje stron procesowych i jak wygląda sama rozprawa. To było naprawdę solidne doświadczenie, które mnie przekonało do wyboru zawodu adwokata”. Zaciekało nas, kiedy w takim razie mieli czas na omówienie spraw, którymi aktualnie się zajmowali. W odpowiedzi usłyszeliśmy, że **czas nigdy nie stanowił problemu**: „Zawsze można było po zajęciach zwrócić się do koordynatora z prośbą o spotkanie w Szafocie (bufet uniwersytecki), żeby zapoznać go z postępem prac studentów w prowadzonych sprawach”.

Według Małgosii w każdej grupie zawsze musi być ktoś pozytywnie zakręcony na punkcie jakiegoś problemu, ktoś, kto widzi więcej niż inni i potrafi o tym głośno mówić, ktoś, kto rzuci hasło otwierające dyskusję: „Moja koordynatorka zawsze we

* M. Ungier – student IV roku. K. Trzpioła – III roku prawa UW. Członkowie Kliniki Prawa UW, sekcji „Sądownictwo Międzynarodowe”.

wszystkim widziała dyskryminację i to ona natchnęła mnie do dalszej pracy właśnie na tym polu". Uważa, że **gdyby nie pojawienie się kliniki w jej życiu, to nie byłoby mowy o działalności ogólnospołecznej**, gdyż początkowo – jak sama przyznaje (jak zresztą większość studentów wydziału prawa) – nastawiona była bardziej na robienie kariery. Podkreśla, że to właśnie koordynatorka pchała grupę ciągle do odkrywania czegoś nowego, zawsze organizowała jakieś szkolenia, zapraszała na konferencje, przyprowadzała na seminaria gości z Fundacji Helsińskiej. „Moja przygoda z organizacjami pozarządowymi zaczęła się właśnie od niej!”. Na jednym ze szkoleń dotyczących praw reprodukcyjnych kobiet poznała Wandę Nowicką z Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny, która zaproponowała jej pracę prawnika telefonu zaufania w Federacji. Pod koniec IV roku spędzała w tej pracy cztery godziny tygodniowo. Jak sama zaznacza, było to początkowo bardzo stresujące zajęcie i czuła presję, że nie zna odpowiedzi na każde zadane pytanie, ale w grę wchodziły też emocje – z czym zetknęła się już wcześniej w klinice: **„Klinika daje coś, czego nie uczą nas nigdzie na studiach – zaczynamy widzieć za przepisami ludzi**. Trafił do nas kiedyś pan, który będąc pod wpływem alkoholu, potrafił samochodem dwie dziewczyny. Faktycznie było widać, że żałował tego, co zrobił, miał straszliwe wyrzuty sumienia, płakał na spotkaniach i naprawdę potrzebował pomocy. To właśnie jest ten moment, kiedy włączają się uczucia. Tak samo było potem na telefonie w Federacji na rzecz Kobiet i Planowania Rodziny – wielkie i straszliwe przeżycia. **Zaczyna się widzieć dramaty ludzi, którzy mają bardzo małą wiedzę prawniczą, i to jest niesamowita przyjemność móc im pomóc**”. Opowiadała, że początkowo większość otrzymany telefonów dotyczyła problemu aborcji. Ludzie dzwonili, aby dowiedzieć się, w jakich miejscach można usunąć niechcianą ciążę. Na starcie przerażona, szybko nauczyła radzić sobie z podobnymi problemami. Podczas naszej rozmowy nawiązała natomiast do sprawy, której rozwiązanie przyniosło jej największą satysfakcję. Mianowicie już w Federacji zwrócił się do niej o pomoc dorosły mężczyzna, którego jeszcze niepełnoletnia partnerka zaszła w ciążę. Podobno matka dziewczyny zaczęła ją poić alkoholem i za wszelką cenę przekonywała dziewczynę do usunięcia dziecka. Małgosia poradziła, aby zwrócił się o przyznanie dla partnerki kuratora. Wytłumaczyła także, jakie dokładnie poczynić kroki w tej sprawie i gdzie powinien się zgłosić. Po zakończeniu rozmowy była pewna, że – tak jak większość osób dzwoniących na telefon zaufania – niczego sobie nie zanotował i po odłożeniu słuchawki wszystko zapomni. Tym razem było inaczej. Mężczyzna niedawno znów dzwonił, opowiadał, że wszystko załatwił: kuratora, ślub, a dziewczyna jest właśnie w ostatnim okresie ciąży.

„To jest właśnie to świetne uczucie, które się rodzi w człowieku, kiedy okazuje się, że można komuś pomóc, nie będąc adwokatem czy radcą prawnym i nie kosząc przy tym 1000 zł za jedno spotkanie”.

Również Marcin zaznacza, że jasno zadeklarowane stanowisko koordynatora wpłynęło na jego obecną postawę światopoglądową: „Kwestia dyskryminacji to jest ten aspekt pozaprawny, który pozostał we mnie do dziś. Teraz, jak o tym myślę, wydaje mi się, że gdybym nie przeszedł przez klinikę, to nie miałbym do tego żadnego stosunku. Godziny szkoleń i masa kasusów, które ciągle rozwiązywaliśmy, pozwalały wyciągać wnioski, zastanawiać się nad problemem, a w konsekwencji kształtować poglądy”.

Początki kariery

Po IV roku, który Małgosia przepracowała w klinice, postanowiła wziąć urlop dziekański na uczelni. Planowała poświęcić się bardziej pracy społecznej, czego nie dawało się tak naprawdę pogodzić ze studiami. Na wakacje wyjechała do rodziny mieszkającej w Stanach Zjednoczonych. Udało jej się załatwić staż w biurze obrońcy z urzędu, miała przepustki do sądów, co pozwoliło poznać tamtejsze realia i porównać je z naszą rzeczywistością. „To był błąd – bo o ile tam to wszystko jakoś działa, to u nas to jest katastrofa!” – wspomina decyzję o powrocie do polskiego systemu prawnego. Następnie rozpoczęła pracę w Komitecie Ochrony Praw Dziecka, a także w Helsińskiej Fundacji Praw Człowieka – odbywała wolontariat w klinice Niewinność, która pomaga osobom niesłusznie skazanym. Współpracowała również przy tworzeniu organizacji zajmującej się udzielaniem wsparcia tzw. trudnej młodzieży. Po kilku miesiącach zaproponowano jej stałą pracę w Federacji na rzecz Kobiet, gdzie opracowywała program zrzeszający organizacje kobiece z Europy Środkowo-Wschodniej, a także organizowała ich wyjazdy do Brukseli na wystąpienia publiczne. Zrezygnowała z tej pracy pod koniec V roku: „Szłam tam z ideą, która się we mnie rozpałała w czasie, gdy pracowałam na telefonie zaufania – on naprawdę dawał dużo satysfakcji, choć marne pieniądze. Ale taka prawdziwa praca w NGO [organizacjach pozarządowych] okazała się czymś zupełnie innym. Organizacje często dobrze wyglądają z zewnątrz, mają olbrzymi potencjał, ale praktyka czasami okazuje się być czymś zupełnie innym: praca osiem godzin dziennie przy biurku, pisanie mejli, odbieranie telefonów, uganianie się za grantami. Czasami tam, gdzie można było pomóc, myśmy tego nie robili. Nieraz bardzo trudno jest przeskoczyć pewną zatwardziałość, formalizm, który w nich panuje. Pracując tam dłużej, zaczynałam czuć się – nie idealistką – a raczej robotnikiem”. Dla Małgosi praca w klinice odegrała znaczącą rolę, gdy ubiegała się o przyjęcie na studia doktoranckie. Na fakt ten zwracano również uwagę w Fundacji Helsińskiej. W tej chwili Małgosia jest zatrudniona w pozarządowej organizacji: Instytucji Praw Pacjenta, udziela porad prawnych z zakresu prawa medycznego. Jak sama twierdzi: „Ja jestem skazana na pracę w NGO-sach!”. Jednak zapytana, czy żałuje tego, że zamiast robić karierę, postanowiła pomagać ludziom, stanowczo daje negatywną odpowiedź. Dodaje, że w przyszłości marzy jej się stworzenie własnej organizacji, a już niedługo ma także poprowadzić zajęcia na wydziale prawa. Wciąż pozostaje idealistką. Marcin już w trakcie pracy w klinice rozpoczął praktykę w jednej z warszawskich kancelarii adwokackich, zajmującej się między innymi sprawami karnymi, cywilnymi – z zakresu prawa nieruchomości. Podkreśla, że **doświadczenie nabyte w klinice okazało się niezwykle pomocne i pozwoliło dużo łatwiej odnaleźć się w środowisku doświadczonych adwokatów**:

„W klinice wszystko funkcjonuje analogicznie do kancelarii prawnych – prowadzenie akt sprawy, pisanie pism procesowych, a zwłaszcza kontakt z klientem i przeprowadzanie rozmów – wiedziałem już, na co należy zwracać szczególną uwagę, o co dopytywać. Ważne jest, że w klinice nie prowadzi się jednej czy dwóch spraw, ale kilka, kilkanaście naraz – dzięki temu można się nauczyć odpowiedzialności i właściwej organizacji pracy”.

Kontynuował tę pracę do czasu rozpoczęcia pisania pracy magisterskiej, która dotyczyła aspektów związanych z prawem publicznym gospodarczym – głównie prawa energetycznego. Zaraz po magisterce pomyślnie zdał egzamin na aplikację

adwokacką. Następnie przez pewien czas pracował w sieciowej kancelarii Linklaters, skąd ostatecznie przeszedł do Clifforda, gdzie zajmuje się głównie sprawami gospodarczymi, prawem autorskim, nowymi technologiami. „Moi pracodawcy wiedzieli, że pracowałem w klinikach, ale nie wiem, czy brali to pod uwagę – ja byłem w sekcji karnej, a profil firmy jest raczej gospodarczy. Choć obecnie pracuję z dwoma osobami, które pracowały równolegle ze mną w klinice, ale w sekcji cywilnej, a to zapewne miało większe znaczenie przy zatrudnieniu” – dodaje. Myślał przez pewien czas o doktoracie, ale ostatecznie – jak sam mówi – wybrał to bardziej praktyczne rozwiązanie. Zdecydował, że lepiej jak najszybciej zdobyć uprawnienia adwokackie, gdyż z roku na rok aplikacje kończy coraz więcej osób.

Marek obecnie jest pracownikiem biura Trybunału Konstytucyjnego. Zajmuje się dokonywaniem analiz orzecznictwa Trybunału, przygotowuje informacje roczne dotyczące problemów i następstw wynikających z orzecznictwa TK. W obecnej pracy najbardziej przydatna okazała się umiejętność sporządzania opinii prawnych, którą nabył właśnie w klinice. **„Fakt, że pracowałem w czasie studiów w klinice, niewątpliwie wzbudził zainteresowanie podczas mojej rozmowy kwalifikacyjnej i wywołał bardzo pozytywną reakcję”**. Nieoceniona okazuje się również umiejętność prowadzenia rozmów z klientami – nabywana po raz pierwszy właśnie w klinikach. „Dała nam możliwość budowania pierwszych profesjonalnych relacji międzyludzkich, udzielania pomocy osobom, które jej potrzebują – stwierdza. – Choć zdarzali się również tzw. irytujący klienci, którzy traktowali klinikę instrumentalnie, szukali dziury w całym i za wszystko chcieli uzyskiwać odszkodowania – ale z czasem człowiek nauczył się z tym radzić. Szkolenie psychologiczne, które przeprowadzono z nami na początku, pozwoliło nauczyć się pewnych schematów, które potem mogliśmy wykorzystywać i rzeczywiście czasami były skuteczne!”. Również Małgosia podkreśla, że **w klinice nauczyła się nabierania dystansu do prowadzonej sprawy, asertywności, ale również cierpliwości do ludzi, a przede wszystkim tego, czego nie nauczą nas nigdy nauczyciele na teoretycznych zajęciach – dostrzegać pod stosami dokumentów ludzi i ich dramaty**. Są to niezbędne rzeczy, które przyszły prawnik powinien jak najszybciej przyswoić, ponieważ większość pracodawców właśnie tego już na wstępie od nas oczekuje. Zrozumiała jednocześnie, że język prawniczy nie jest czytelny dla zwyczajnych ludzi, a żeby do nich dotrzeć, trzeba najpierw język paragrafu przełożyć na język polski.

Po odbyciu praktyk w klinice Marek zdobywał dalsze doświadczenie w banku oraz w prokuraturze: „Po roku spędzonym w klinice chciałem nabyć także innego doświadczenia, spróbować innych rzeczy”. Praktyki w prokuraturze odbywała także Małgosia, ale od razu zaznacza, że to było coś całkowicie nie dla niej: „Tam nie liczy się człowiek, tylko dokumenty i statystyki”. Marek obecnie planuje rozwinąć karierę naukową – jest wolnym słuchaczem na seminarium doktoranckim, zastanawia się również nad aplikacją adwokacką. Pytamy, czy rok spędzony w klinice nie zainspirował go do dalszej pracy społecznej: „No cóż... Nigdy tego nie wykluczałem. Praca społeczna jako coś dodatkowego to fajna sprawa, ale to przecież zawsze kwestia czasu i finansów”. Również Małgosia twierdzi, że praca na rzecz innych to powinno być coś dodatkowego, inaczej cała magia pomagania pryska. Z drugiej jednak strony dodaje: „Nie wiem, czy wytrzymałabym w stabilnej pracy. Na pewno nie sprawdziłabym się w pracy komercyjnej, nie podoba mi się robienie pieniędzy, ale przecież z czegoś trzeba żyć”. Marcin z kolei pracuje w wielkiej korporacji, jego klientami są głównie firmy. Sam zauważa, że jest to zupełnie inna praca niż w klinice, gdzie bardziej angażował się emocjonalnie. Zaznacza, że z perspektywy

czasu trudno jest mu zdecydować, co daje więcej satysfakcji: „Sprawy gospodarcze dają poczucie spełnienia, że udało się przeprowadzić coś skomplikowanego, podczas gdy w klinice radość przynosi fakt, że komuś udało się pomóc”. Dodaje, że z chęcią zaangażowałby się w pracę społeczną, gdyby tylko miał na to czas, ale w tej chwili trudno byłoby mu połączyć wszystko. „Wiem, że niektórzy poszli w kierunku wytyczonym przez klinikę i zaangażowali się w działalność *pro publico bono* – przyznaje. – O tym, czym ja się teraz zajmuję, przesądziła głównie pasja. Aspekt finansowy nie przeważał, bo na studiach to się jeszcze o tym nie myśli, a i tak najważniejsze jest, żeby po prostu czuć satysfakcję z tego, co się robi”.

Co oferuje nam klinika?

Niewątpliwie dzięki klinice zdobywamy nowe doświadczenia i za każdym razem czegoś nowego się uczymy. Wszyscy nasi rozmówcy podkreślali, że pomimo przynależności do konkretnej sekcji niezwykle często przyjmowali klientów z problemami z zakresu różnych dziedzin prawa, zarówno prawa cywilnego, jak i karnego czy pracy. Właśnie to **dawało możliwość wszechstronnego rozwoju**. Dla Marka i Małgosia, którzy pracowali w parze, najcenniejszym doświadczeniem było pisanie klientce skargi do Strasburga: „To było dla nas coś zupełnie nowego. Nigdy wcześniej nie widzieliśmy nawet wzoru takiej skargi na oczy, a tu się nagle okazało, że w niedługim czasie mamy sami coś takiego napisać, i do tego w ekspresowym tempie zapoznać się z procedurą postępowania ze skargami do Trybunału Praw Człowieka. Co prawda zdawaliśmy sobie sprawę, że istnieje duże prawdopodobieństwo, że skarga zostanie odrzucona (i wydaje mi się, że tak się właśnie stało), ale dla nas to było coś zupełnie nowego, a zarazem wyjątkowego”.

Jaką rolę odegrała klinika w życiu naszych rozmówców? „Planów na przyszłość nie zmieniła – choć wtedy jeszcze jakichś specjalnych planów nie było – przyznaje Marek – ale była bardzo ważnym doświadczeniem, które z pewnością będę wspominać bardzo pozytywnie”. Inaczej rok spędzony w klinice ocenia Małgosia. Dla niej to był niezwykle okres, który zdeterminował jej dalsze losy i zmienił wszystko: „Dla mnie klinika bardzo się liczy, bo od tego wszystko się zaczęło. Gdyby nie ona, to z pewnością inaczej potoczyłoby się moje życie. Pewnie poszłabym za tłumem – starałabym się dostać na aplikację i pewnie, wcześniej czy później, stała »krawaciarzem«. Teraz chciałabym przede wszystkim pomagać ludziom, ale nie w ten sposób, żeby od nich wyciągać za to pieniądze. Choć jednocześnie przeszło mi już wychodzenie na barykady”. Również Marcin podkreśla, jak ważny dla niego był czas spędzony w klinice: „Ja poszedłem w zupełnie innym kierunku niż Gosia, dlatego związek kliniki z moim obecnym życiem zawodowym nie jest tak bardzo widoczny, ale ona miała dla mnie również zasadnicze znaczenie, ponieważ rozmyślałam wątpliwości, czy na pewno chcę być prawnikiem, adwokatem... Gdybym nie był u Basi [dr Barbara Namysłowska-Gabrysiak – koordynatorka sekcji prawa karnego Kliniki Prawa UW] w klinice, to nie wiem, jak potoczyłoby się moje życie. Być może robiłbym teraz coś zupełnie innego. Może zostawiłbym prawo i wybrał zupełnie inne studia”.

I co dalej?

Każdy z naszych rozmówców wybrał po studiach zupełnie inną ścieżkę kariery, a jednak mają ze sobą coś wspólnego. Podczas wywiadów wszyscy podkreślali ogromny wpływ koordynatora, z którym współpracowali, na ich obecne życie. Okazuje się, że tak w klinice, jak i podczas całej naszej przygody ze studiami olbrzymie znaczenie mają ludzie, których spotykamy na

swojej drodze. To oni pobudzają w nas zainteresowanie jakimś przedmiotem czy jakąś działalnością. Z drugiej strony, niektórzy pracownicy wydziału potrafią skutecznie zniechęcić do danego przedmiotu, a także poprzez swój stosunek do studentów udowodnić, że nasza praca jest bezsensowna, a przecież nie o to w tym wszystkim chodzi.

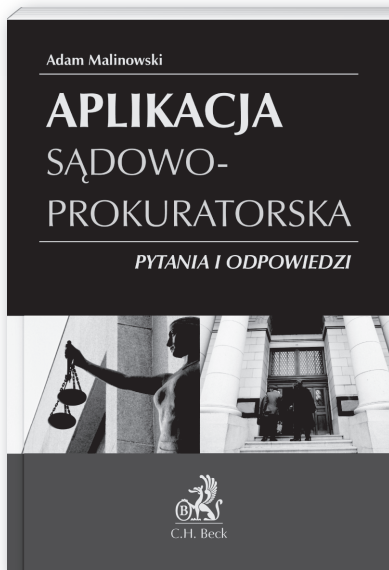
Właśnie dlatego dla każdego studenta bardzo ważne jest spotkanie takiej osoby, która – jak wspominał jeden z naszych rozmówców – potrafiłaby zaszczyścić chęć niesienia pomocy innym, a także chęć udziału w przeróżnych akcjach społecznych. To dzięki działalności opiekunów sekcji, poprzez promocję kliniki (choćby na zajęciach), opowieści rówieśników o autorskich programach nauczania niektórych prowadzących (symulacje rozpraw), trafiamy do kliniki. Pracując u boku takich osób, mamy szansę rozwoju, a także dzięki nim odkrywamy drogę, którą następnie chcemy podążać.

Dla *Małgosi*, *Marcina* i *Marka* przygoda z kliniką była pierwszym sprawdzianem w pracy z klientem. To właśnie dzięki niej zdobyli niezbędne doświadczenie, a także nauczyli się współpracować w grupach oraz z osobami, których sprawy mieli okazję prowadzić. Wszystko to – jak mówią – dziś procentuje. Każdy z naszych rozmówców stwierdził, że klinika powinna być obowiązkową pozycją dla każdego studenta, ponieważ pokazuje, że przepisy, których musimy się czasami uczyć na pamięć, mają przełożenie w prawdziwym życiu. Pozwala także dostrzec po drugiej stronie nie tylko klienta zajmującego nam czas swoimi problemami, ale także bezbronnych ludzi zagubionych w przepisach, których nie są w stanie sami zrozumieć. Dla nich to właśnie my – osoby pracujące w klinice – jesteśmy

ostatnią deską ratunku. Samodzielność, jaką zapewnia nam klinika, pozwala następnie odczuć olbrzymią satysfakcję, gdy okazuje się, że byliśmy w stanie komuś pomóc, kogoś uratować przed trafieniem do więzienia, wyciągnąć kogoś z nałogu, dla kogoś uzyskać odszkodowanie czy chociażby napisać do Europejskiego Trybunału Praw Człowieka skargę, która nie zostanie odrzucona.

Oczywiście klinika może mieć też swoje gorsze strony, jak choćby obowiązek uczestniczenia w seminariach ogólnoklinicznych czy też to, że jeszcze przez kilka miesięcy po zakończeniu pracy w klinice na prywatnego mebla można otrzymywać wiadomości od dawnych klientów z prośbą o udzielenie porady. Wszystko to nie jest jednak porównywalne z uczuciem, jakie mamy, gdy okazuje się, że zmieniliśmy czyjeś życie na lepsze. Dla nas jako osób, które wraz z końcem roku akademickiego w większości zakończą swoją współpracę z kliniką, sprawy prowadzone są tylko sprawami, których w przyszłości będziemy mieli wiele, ale dla ludzi, którym udało się pomóc, są to zwycięstwa mogące całkowicie odmienić ich życie. Należy pamiętać o tym, że właśnie los tych osób często leży (choć jedynie w sposób pośredni) w naszych rękach.

Jak widać, klinika wszystkim naszym rozmówcom pomogła w odniesieniu sukcesu. Pomimo że podążyli w zupełnie odmiennych kierunkach, każdy z nich czuje się usatysfakcjonowany z drogi, jaką obrał, a jak zostało wspomniane wyżej, w pewnym sensie to właśnie epizod w klinice pomógł dokonać takiego wyboru. To klinika pozwoliła zwrócić ich uwagę na sprawy, jakich wcześniej nie dostrzegali. Warto podkreślić, że zarówno *Małgosia*, *Marcin*, jak i *Marek* stwierdzili, iż działalność w klinice była najciekawszym zajęciem, z jakim mieli do czynienia podczas pięciu lat studiowania.



Adam Malinowski
2008 r.; 550 str.
ISBN 978-83-255-0282-9
Cena: 99 zł

APLIKACJA SĄDOWO-PROKURATORSKA PYTANIA I ODPOWIEDZI

W 2008 r. po raz pierwszy będzie przeprowadzony egzamin na aplikację sądowo-prokuratorскую. Książka, którą macie Państwo przed sobą jest jedynym na rynku kompendium systematyzującym wiedzę prawniczą niezbędną do przygotowania do egzaminu. Opracowanie zawiera:

- szczegółowe omówienie 25 pytań na aplikację sądową i prokuratorскую z trzech ostatnich lat,
- analizę pytań z wszystkich dziedzin prawa – poczynając od prawa cywilnego i rodzinnego, przez prawo handlowe, prawo pracy, procedury cywilną i karną, prawo karne materialne, wykroczeń, karne skarbowe, a na zagadnieniach ustrojowych kończąc – dodatkowo w formie opisowej,
- materiał usystematyzowany w tabelach i wykresach, dzięki czemu łatwiej jest opanować wiedzę,
- omówienie najważniejszego orzecznictwa sądowego,
- tabelę z wiedzy ogólnej w tym pojęć z zakresu kryminalistyki, kryminologii i psychiatrii.

Publikacja jest przeznaczona nie tylko dla kandydatów na aplikację sądowo-prokuratorскую. Dzięki lekturze można przygotować się także do egzaminów na pozostałe aplikacje.

Adam Malinowski – rada prawny w Okręgowej Izbie Radców Prawnych w Warszawie, absolwent Wydziału Prawa Uniwersytetu Jagiellońskiego i aplikacji sądowej przy Sądzie Okręgowym w Warszawie (2006). Autor i współautor ponad tysiąca artykułów i kilkudziesięciu monotematów o tematyce prawniczej.

www.sklep.beck.pl

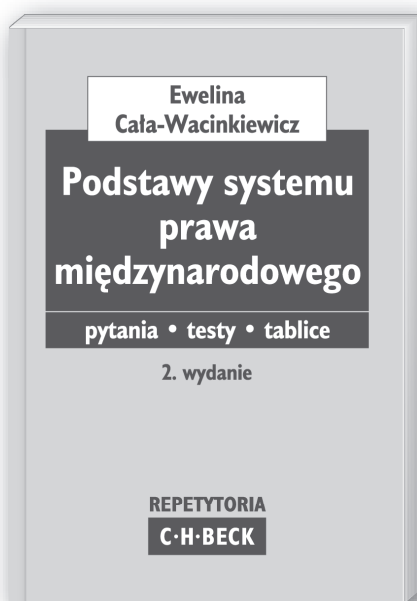
Wydawnictwo C.H. Beck, e-mail: dz.handlowy@beck.pl
ul. Matuszewska 14 bud. 45C, 03-876 Warszawa
tel. 022 31 12 222, fax 022 33 77 601, www.sklep.beck.pl



Ewelina Cała-Wacinkiewicz

Podstawy systemu prawa międzynarodowego

Pytania. Testy. Tablice



2007 r.; 440 str.
ISBN 978-83-2550-362-8
Cena: 45 zł

Repetitorium **Podstawy systemu prawa międzynarodowego. Pytania. Testy. Tablice** podzielone jest na trzy części:

część pierwsza – PYTANIA dotyczące m.in.:

- prawa traktatowego,
- źródeł prawa międzynarodowego,
- norm prawnomiędzynarodowych,

część druga – TESTY uwzględniające zagadnienia m.in.:

- systemu ochrony praw człowieka,
- podmiotów prawa międzynarodowego publicznego,
- organizacji międzynarodowych,

część trzecia – TABLICE przedstawiające m.in.:

- rodzaje sankcji prawa międzynarodowego,
- budowę umowy międzynarodowej,
- przyczyny nieważności traktatu.

Dzięki temu Repetitorium przyswoisz, zrozumiesz i sprawdzisz wiadomości z zakresu prawa międzynarodowego publicznego.

Ewelina Cała-Wacinkiewicz - doktor nauk prawnych, adiunkt w Katedrze Prawa Międzynarodowego Wydziału Prawa i Administracji Uniwersytetu Szczecińskiego, wykładowca Państwowej Wyższej Szkoły Zawodowej w Gorzowie Wlkp.

www.sklep.beck.pl

Wydawnictwo C.H. Beck

e-mail: dz.handlowy@beck.pl
ul. Matuszewska 14 bud. 45C
03-876 Warszawa
tel. 022 31 12 222
fax 022 33 77 601



Studenckie Poradnie Prawne w Polsce



Fundacja Uniwersyteckich
Poradni Prawnych

Studenckie...

Każda z 25 działających w Polsce studenckich poradni prawnych (zwanych także klinikami prawa) to grupa studentów prawa lub administracji, którzy bezpłatnie udzielają porad prawnych osobom niezamożnym.

To, że w poradniach działają studenci nie oznacza, że nikt nie sprawdza ich pracy, wręcz przeciwnie. Kliniką kieruje pracownik uczelni, na której działa poradnia. Na każdym etapie sporządzania opinii studenci działają pod nadzorem kadry naukowej.

Każda opinia – zanim zostanie przekazana klientowi – jest dokładnie sprawdzana przez prawników praktyków współdziałających z poradnią albo pracowników uczelni będących opiekunami kliniki.

...Poradnie...

Studenckie poradnie prawne spełniają podwójną rolę: społeczną i edukacyjną. Z jednej strony zapewniają dostęp do bezpłatnej, rzetelnej porady prawnej osobom ubogim, z drugiej – umożliwiają studentom kontakt z problemami prawnymi w praktyce.

Porada świadczona jest przez kliniki tylko tym osobom, których sytuacja finansowa nie pozwala na pokrycie kosztów odpłatnej pomocy prawnej. Klinika może zrezygnować z prowadzenia sprawy, jeśli w toku przygotowywania opinii okaże się, że klient może korzystać lub korzysta z odpłatnej pomocy adwokata lub radcy prawnego.

Praca nad sprawą prowadzona jest z zachowaniem poufności, a udzielenie pomocy przez poradnię następuje zawsze w formie pisemnej.

...Prawne

Poradnie świadczą pomoc prawną w bardzo szerokim zakresie.

W sprawach cywilnych mogą na przykład pomóc w wyjaśnianiu treści zawieranych umów; w zakresie spraw rodzinnych poinformować, jak sporządzać pozwy rozwodowe, alimentacyjne; a w sprawach spadkowych można liczyć na pomoc kliniki w zrozumieniu zasad dziedziczenia ustawowego i sporządzania testamentów.

Ponadto poradnie pomagają w uzyskaniu świadczeń z funduszy pomocy społecznej, dochodzeniu praw w toku postępowań przed urzędami, w tym skarbowymi, ułatwiają realizację uprawnień pracowników, osób niepełnosprawnych, pacjentów, lokatorów, spółdzielców a także cudzoziemców i uchodźców.

W roku akademickim 2007/2008 poradnie prawne:

...rozpatrzyły 10598 spraw, w tym najczęściej było spraw z zakresu prawa cywilnego (2622), karnego (2004) i rodzinnego (1303),

...skupiały 1350 studentów oraz 209 pracowników naukowych i prawników-praktyków.

W porównaniu z rokiem akademickim 2006/2007:

...liczba spraw wzrosła o 13 proc.,

...liczba studentów działających w poradniach podwyższyła się o 4 proc.,

...personel naukowy liczy o 6 proc. więcej osób,

...utrzymała się jakość udzielanych porad albowiem jeden pracownik naukowy opiekował się tylko siedmioma studentami,

...połowa rozpatrywanych przez poradnie spraw jest załatwianych na bieżąco i kończy się najpóźniej w ciągu 14 dni.

Jak mogę pomóc poradniom prawnym?

Jeśli jesteś studentem znajdź poradnię na swojej uczelni, skontaktuj się z działającymi w niej Twoimi koleżankami i kolegami. Zapytaj, w jaki sposób możesz udzielać porad i jakie warunki musisz przy tym spełnić.

Jeśli na Twojej uczelni nie ma jeszcze poradni – skontaktuj się z Fundacją Uniwersyteckich Poradni Prawnych.

Jeśli jesteś prawnikiem-praktykiem zastanów się, czy nie mógłbyś poświęcić części swojego czasu na działalność *pro bono*. Jeśli tak, to może mógłbyś wesprzeć swoją wiedzą i doświadczeniem zawodowym studentów oraz kadrę naukową wybranej poradni prawnej.

Jeśli chciałbyś wspomóc działalność polskich poradni prawnych wiedz, że Fundacja Uniwersyteckich Poradni Prawnych jest organizacją pożytku publicznego. Oznacza to, że Fundacja może otrzymywać od osób fizycznych wsparcie finansowe w wysokości 1 proc. podatku dochodowego.